

WIADOMOŚCI RUDZKIE

TYGODNIK I PORTAL SPOŁECZNO-KULTURALNY

28 stycznia
2026 r.

NUMER 4/1701

BEZPŁATNY TYGODNIK
SPOŁECZNO-KULTURALNY

ISSN 1232-0560

WYDAWCA



www.wiadomoscirudzkie.pl | Dołącz do nas na FACEBOOKU: www.facebook.com/WR.WiadomosciRudzkie

WOŚP gra do końca świata i jeden dzień dłużej



Foto: UMI Ruda Śląska

W niedzielę, 25 stycznia Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała po raz 34. Tym razem motywem przewodnim były „Zdrowe brzuszki naszych dzieci”, a więc sprzęt do leczenia i diagnostyki chorób przewodu pokarmowego. W akcję jak co roku włączyła się także Ruda Śląska.

Więcej na str. 3

Trzy dekady kołędowania w Czarnym Lesie

W kościele pw. Ducha Świętego w Czarnym Lesie w niedzielne popołudnie, 25 stycznia odbyło się wyjątkowe, jubileuszowe XXX Rudzkie Spotkanie Kołędowe, które zgromadziło licznych wiernych i gości, by wspólnie – jak jedna wielka rodzina – śpiewać kołędy na Bożą chwałę. Wydarzenie, objęte honorowym patronatem arcybiskupa metropolity katowickiego Andrzeja Przybylskiego, rozpoczęło się mszą świętą pod przewodnictwem biskupa



Foto: WT

Grzegorza Olszowskiego i stało się okazją do dziękczynienia za trzy dekady kołędowej tradycji w Czarnym Lesie.

Więcej na str. 2

Muzyczny Dzień Babci i Dziadka z Damianem Holeckim

W sobotę, 24 stycznia w Domu Kultury w Rudzie Śląskiej – Bielszowicach odbył się Muzyczny Dzień Babci i Dziadka. Dwa koncerty Damiana Holeckiego, na które seniorzy mogli odebrać bezpłatne wejściówki, zgromadziły kilkaset osób, a sala bielszowickiego Domu Kultury była wypełniona po brzegi. Trudno się temu dziwić, darmowe bilety rozeszły się jak przysłowiowe „świeże bułeczki”.

Więcej na str. 2



Foto: WT

OGŁOSZENIA

NOWE NUMERY KONT BANKOWYCH MIASTA

WIĘCEJ NA STR. 4

BIEG LEĆ PO KREPLA

12.02.2026
TŁUSTY CZWARTEK

DZIECI I MŁODZIEŻ - 500 m
DOROŚLI - 1000 m

WYDAWANIE NUMERÓW
STARTOWYCH: 17.00

START BIEGU: 18.00

PARK KOZIOŁA
W RUDZIE ŚLĄSKIEJ

JAKYBIEC

Organizator zastrzega sobie prawo do odwołania imprezy z przyczyn niezależnych od niego

BIEG JEST BEZPŁATNY

NAGRODA

KREPEL DLA KAŻDEGO UCZESTNIKA,
KTÓRY UKOŃCZYŁ BIEG

GORKI OBIOD U NOS NA MIYJSCU

JAKYBIEC

1.02 niedziela
tylko na Czarnoleśnej 39
– rolada wołowa z kluskami
i modrą kapustą – 39,00 zł,
z rosółem i kompotem 50 zł
Zapraszamy
w godz. 11.00-16.00

29.01 czwartek – indyk
w majeranku, ryż, bukiet warzyw

30.01 piątek – smażona ryba,
ziemniaki, surówka

2.02 poniedziałek – kotlet mielony
z mozzarellą i pomidorami,
ziemniaki, buraki

3.02 wtorek – kurczak w sosie
koperkowym, ryż, marchewka z groszkiem

4.02 środa – rolada wieprzowa,
kluski, modra kapusta

**ul. Piastowska 6,
41-700 Ruda Śląska
ul. Czarnoleśna 39, 41-709 Ruda Śląska**

**Cena obiadu
w tygodniu
25,90 zł
z kompotem
30 zł**

**Obiady serwowane
są w godz. 11-18**

Trzy dekady kolędowania w Czarnym Lesie

W kościele pw. Ducha Świętego w Czarnym Lesie w niedzielne popołudnie, 25 stycznia odbyło się wyjątkowe, jubileuszowe XXX Rudzkie Spotkanie Kolędowe, które zgromadziło licznych wiernych i gości, by wspólnie – jak jedna wielka rodzina – śpiewać kolędy na Bożą chwałę. Wydarzenie, objęte honorowym patronatem arcybiskupa metropolity katowickiego Andrzeja Przybylskiego, rozpoczęło się mszą świętą pod przewodnictwem biskupa Grzegorza Olszowskiego i stało się okazją do dziękczynienia za trzy dekady kolędowej tradycji w Czarnym Lesie.

Proboszcz czarnoleskiej parafii, ks. Dawid Maślanka powitał licznie przybyłą publiczność, wśród której znaleźli się biskup Grzegorz Olszowski, prezydent Michał Pierończyk, wiceprezydent Jacek Morek oraz radna sejmiku województwa śląskiego Dorota Tobiszowska. Jubileuszową uroczystość popro-

wadził jak zawsze ks. Andrzej Rolnik, a zainaugurowano ją wspólnym wykonaniem kolędy „Pójdźmy wszyscy do stajenki”.

Jako pierwsi wystąpili przed publicznością młodzi artyści z zespołu „Boże Nutki” z parafii pw. św. Barbary w Bykowie, który prowadzi Czesław Bursy. Zespół w tym



roku świętuje 25-lecie działalności i zaprezentował własną kompozycję „Dziś się rodzi”. Publiczność zachwyciła także duet siostr – Laury i Łucji Długokękich z Kochołowic, uczennic szkoły muzycznej i aktorek teatrów śląskich, które wykonały świąteczny utwór „Noel” z repertuaru zespołu TGD. Na scenie pojawiła się „Bosko Kapeła” z Salezjańskiego Zespołu Szkół w Zabrzu pod kierunkiem Olgi Szmidt, nawiązująca do muzycznej tradycji św. Jana Bosko. Tuż po niej zaprezentował się dziecię-

cy zespół „Lubię śpiewać” z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa i jednocześnie ze Szkoły Podstawowej nr 23 w Bykowie pod kierownictwem Beaty Morek, wykonując pastorałkę „Tam w Betlejem”. Następnie przed publicznością stanęły „Róże św. Elżbiety” czyli dzieci z przed-

Spotkania Kolędowego. Z okazji 30-lecia jego członkowie ponownie stanęli razem na scenie, wykonując utwór „Niech się raduje niebo”. Na zakończenie wystąpiła schola „Duchu Ogniu”, kierowana przez Grzegorza Grosa – organizatora tego kolędowego przedsięwzięcia – prezentując premierową kompozycję „Jedyna taka droga”, przygotowaną specjalnie na jubileusz. Finałem wieczoru było wspólne wykonanie trzech kolęd, w tym poruszającej „Nadziei” oraz uroczyste wręczenie pamiątkowych dyplomów wszystkim uczestnikom przez biskupa Grzegorza Olszowskiego, prezydenta Michała Pierończyka i ks. proboszcza Dawida Maślankę. W sposób szczególny uhonorowano Grzegorza Grosa, dzięki któremu to wyjątkowe wydarzenie trwa nieprzerwanie od trzech dekad. Jubileuszowe spotkanie stało się nie tylko przeglądem talentów, ale i świadectwem wspólnoty budowanej przez lata wokół bożonarodzeniowej tradycji. XXX Rudzkie Spotkanie Kolędowe zostało dofinansowane ze środków Miasta Ruda Śląska. Organizatorem była parafia p.w. Ducha Świętego w Czarnym Lesie, schola „Duchu Ogniu” oraz Miasto Ruda Śląska. **Tekst i foto. WT**

Muzyczny Dzień Babci i Dziadka z Damianem Holeckim

W sobotę, 24 stycznia w Domu Kultury w Rudzie Śląskiej – Bielszowicach odbył się Muzyczny Dzień Babci i Dziadka. Dwa koncerty Damiana Holeckiego, na które seniorzy mogli odebrać bezpłatne wejściówki, zgromadziły kilkaset osób, a sala bielszowickiego Domu Kultury była wypełniona po brzegi. Trudno się temu dziwić, darmowe bilety rozeszły się jak przysłowiowe „świeże bułeczki”.



Foto: UMi Ruda Śląska

Seniorzy, zaproszeni przez prezydenta Michała Pierończyka, od początku czuli, że przygotowano dla nich wyjątkowe spotkanie. – *Choć sam jeszcze nie doczekałem się wnuków i ta piękna rola dopiero przede mną, doskonale wiem, jak ważne są takie święta jak: Dzień Babci i Dzień Dziadka. W trudnych chwilach to właśnie do Was zwracamy się po wsparcie. To z Waszej mądrości, cierpliwości i wytrwałości czerpiemy siłę. Jesteście dla nas wychowawcami, nauczycielami życia i niewyczerpanym źródłem inspiracji* – powiedział prezydent Michał Pierończyk. – *Chcę Państwu z całego serca podziękować za codzienne zaangażowanie, za życzliwość wobec młodszych pokoleń i za to, jak aktywnie uczestniczycie w życiu naszego miasta. Wasza obecność, doświadczenie i energia są nie do przecenienia. Jesteśmy z Was naprawdę dumni. Deklaruję również, że zawsze możecie liczyć na nasze wsparcie. Bądźcie z nami jak najdłużej i nadal zarażajcie nas swoją dobrą energią* – dodał prezydent.

Wyczekiwany punktem tego wydarzenia był pełen emocji koncert Damiana Holeckiego, który od pierwszych chwil porwał publiczność. Artysta wraz z zespołem szybko stworzył ciepłą, serdeczną atmosferę, zwracając się do seniorów z podziękowaniami za ich obecność oraz ważną rolę, ja-

ką odgrywają w życiu rodzin. Już po kilku minutach było jasne, że ten wieczór stanie się dla wielu uczestników wyjątkowym przeżyciem. Na scenie zabrzmiały najbardziej znane i lubiane utwory Damiana Holeckiego, a wśród nich takie hity jak „Karlo”, „Ja szukam Ciebie”, „Jesteś Aniołem moim” czy wzruszające „Mamo, dla Ciebie jestem”. Każda kolejna piosenka wywoływała entuzjastyczne reakcje – publiczność śpiewała razem z artystą, kołysała się do rytmu i z uśmiechem chłoneła każdą chwilę. Energia płynąca ze sceny udzielała się wszystkim, sprawiając, że atmosfera stała się coraz bardziej radosna.

Kulminacją koncertu była finałowa piosenka „Płoną z miłości serca dwa”. Wtedy sala dosłownie ożyła – uczestnicy wstali z miejsc i ruszyli do tańca. Po zakończeniu występu prowadzący koncert, Arkadiusz Wieczorek, zaprosił wszystkich do wspólnego zdjęcia z artystą, które stało się piękną pamiątką tego wyjątkowego spotkania. Dzięki inicjatywie miasta oraz charyzmie Damiana Holeckiego seniorzy mogli spędzić czas razem, w atmosferze pełnej życzliwości i radości. Wydarzenie pokazało, że Dzień Babci i Dziadka to nie tylko okazja do składania życzeń, ale także doskonały moment na wspólne świętowanie i budowanie więzi. **(w)**

Wiedeńska klasyka i wdzięk musicalu

Kto choć raz gościł w wiedeńskiej Złotej Sali Musikverein – lub choćby śledził noworoczną transmisję w telewizji – ten wie, że tamtejszy koncert to nie tylko wizytówka Austrii, ale muzyczne wydarzenie z absolutnie najwyższej półki. W sobotni wieczór Śląski Teatr Impresaryjny miał w sobie tę samą moc. Tradycyjny koncert Orkiestry Dętej KWK „Pokój” stał się naszym lokalnym „Wiedniem”, a skojarzenia z legendarną galą nie były bynajmniej przypadkowe.

Pod batutą Jacka Kampa muzycy zmierzili się z repertuarem, który jest sprawdzianem dla najlepszych składów filharmonicznych, bo zaaranżowanie utworów wiedeńskich filharmoników na gruncie orkiestry dętej było prawdziwym wyczynem. Przełożenie lekkości smyczków na instrumenty dęte to zadanie, wymagające od muzyków najwyższej dyscypliny i wysokich umiejętności. Jacka Kampa Orkiestra KWK „Pokój” udowodniła, że jest jednym, świetnie nastrojonym organizmem.

Już od początku koncertu, zaraz po inauguracyjnym utworze, mogliśmy podziwiać wewnętrzną siłę zespołu – wyjątkowe solowe popisy dała para muzyków – Marta i Stanisław Wawszczakowie, „orkiestrowe” małżeństwo. Aria „Memory” z musicalu „Koty” i słynny czardasz Vittorio Montiego nastroiły ten wieczór, już na wstępie pokazując, że skrzypce i wokół można zastąpić klarnetem i trąbką, i osiągnąć równie spektakularny efekt.

Wieczór uświetnili znakomici artyści: sopranistka Wioletta Białk oraz baryton Andrzej Lichosyt, którzy z wielką klasą i poczuciem humoru poprowadzili koncert. Wcielając się w role konferansjerów, stworzyli niezwykłą więź z publicznością, a ich popisy wokalne nadały gali blasku. Szczególnym momentem była aria z „Giuditty” – „Kto me usta całuje, ten śni”. To utwór wyjątkowy, pochodzący z ostatniej wielkiej operetki w historii gatunku, napisanej



przez Franza Lehára, a wykonany przez Wiolettę Białk. A gdy zaśpiewała „Przetarzyć całą noc” z „My Fair Lady”, przypomniała nam o więzi Wiednia i Broadwayu – kompozytor tego wielkiego musicalu, Frederick Loewe, był rodowitym wiedeńczykiem. Z kolei Andrzej Lichosyt swoją interpretacją słynnej „Deszczowej piosenki” oraz wykonaniem w duecie utworem „Something Stupid”, przeniósł nas w złotą erę Hollywood. Przywołał ducha Franka Sinatry – w jego interpretacji sztandarowe „My way” było prawdziwym manifestem radości z życia na własnych zasadach.

O wysokim poziomie wykonania najlepiej świadczyła reakcja widowni. Wielkie brawa wywoływały wiązanki przebojów orkiestrowych: znanych z wykonań Jame-
sa Lasta, świąteczna i wiedeńska „Tanc mit

Johann Strauss”. Energia płynąca ze sceny była tak silna, że podczas drugiego bisu – przy dźwiękach radosnej arii „Co się dzieje, oszaleję” z operetki „Księżniczki czardasza” Imre Kálmána – widzowie spontanicznie zaczęli tańczyć pomiędzy rzędami. Finałowy „Marsz Radetzkiego” (op. 228) Johanna Straussa (ojca), przy którym publiczność towarzyszyła muzykom rytmicznym klaskaniem, był jak wisienka na wiedeńskim torcie Sachera.

Orkiestra KWK „Pokój” nie pierwszy raz wywołuje tak entuzjastyczne reakcje, bez trudu wypełnia widownię do ostatniego miejsca i także nie pierwszy raz udowadnia, że stać ją na projekty o najwyższym potencjale muzycznym. Rok 2026 dopiero się zaczyna – czekamy na dalszy ciąg ich muzycznej opowieści. **Tekst i foto: bl**



Foto: UM Ruda Śląska



Foto: UM Ruda Śląska



Foto: UM Ruda Śląska

W niedzielę, 25 stycznia Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała po raz 34. Tym razem motywem przewodnim były „Zdrowe brzuszki naszych dzieci”, a więc sprzęt do leczenia i diagnostyki chorób przewodu pokarmowego. W akcję jak co roku włączyła się także Ruda Śląska.

W naszym mieście działają dwa sztaby: numer 4276 w IV Liceum Ogólnokształcącym im. H. C. Hoovera oraz numer 2832 w III Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Pawła II. Łącznie w ich skład weszło 425 wolontariuszy.

– Ruda Śląska od lat pokazuje, że potrafi się jednoczyć wokół idei pomagania. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to nie tylko zbiórka pieniędzy, ale także czas wspólnego działania, integracji mieszkańców i budowania lokalnej wspólnoty – mówił prezydent Michał Pierończyk.

Integracji faktycznie nie brakowało. W ramach akcji odbyło się tak wiele imprez i atrakcji dla całych rodzin, wydarzeń sportowych i kulturalnych, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Warto wymienić tu np. jubileuszowy, bo XX Koncert Młodych Talentów w III LO, który odbył się w sobotę. Tego wieczoru w auli szkoły, swoje pasje zaprezentowało prawie 20 utalentowanych młodych ludzi. Jedni grali na instrumentach, inni tańczyli, a jeszcze inni śpiewali utwory, zarówno te znanych wykonawców, jak i własne teksty. Na początek

WOŚP gra do końca świata i jeden dzień dłużej

swoją poezję recytowała Kamila Klimek. Przy dźwiękowym akompaniamencie wybrzmiały jej wiersze: „Żur” oraz „W łebie na plaży”. Akrobatyczne popisy pokazało trio uczennic III Liceum Ogólnokształcącego: Ola Babik, Paulina Baran i Alicja Halor. Gimnastykę na kole zaprezentowała Małylda Kamińska. Ze względu na jubileuszowy charakter imprezy w przerwie na liczenie głosów wystąpiły także laureatki poprzednich edycji konkursu: Laura Górniok i Karolina Matwij. Ostatecznie publiczność w głosowaniu przyznała zwycięstwo gościom z I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza, czyli zespołowi Fuzzed out flower. Dwa dni wcześniej w III LO odbył się także kiermasz oraz aukcja fantów podarowanych przez uczniów i nauczycieli szkoły. Zysk z licytacji wyniósł 14 080 złotych.



Foto: UM Ruda Śląska

Aukcja fantów odbyła się także w trakcie niedzielnej imprezy w ogrodzie Śląskiego Teatru Impresaryjnego im. Henryka Bisty. Oprócz kalendarza, torby, czy skarpet z logotypami Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, licytowano także Złote Serduszko i Złotą Kartę. Kartę sprzedano za 8 tysięcy złotych. Natomiast Ser-

duszko zdobyło drugie tyle, bo równe 16 tysięcy.

– Zawsze, gdy jest taka potrzeba, Ruda Śląska otwiera swoje serca. Dziś otwiera również portfele. Pragnę z tego miejsca, w imieniu własnym oraz prezydenta Michała Pierończyka, podziękować wszystkim wolontariuszom. Pokazujecie całemu Śląskowi i całej Polsce, że w Rudzie Śląskiej, poprzez dzielenie się, mnoży się dobro – powiedziała obecna na licytacji wiceprezydent Anna Krzyszteczko.

Jednak zanim przyszedł czas na aukcję, rudzki finał rozpoczął, w samo południe, Orkiestra Dęta KWK „Pokój” hymnem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. A że finał WOŚP to także wielkie wydarzenia muzyczne, Ruda Śląska nie poprzestała na orkiestrze górniczej. Na scenie zagościli m.in. Martyna i Marek Hadrianowie – duet córki i ojca, który wykonał m.in. polskojęzyczną wersję „Hallelujah” Leonarda Cohena. Warto odnotować, że Martyna śpiewała dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy także dzień wcześniej na Koncercie Młodych Talentów w III Liceum Ogólnokształcącym. Następnie wystąpili: Marek Makaron Motyka, Irek Dziedzic Blues Project, Bez Pokory, Lokum 3, Lizak Spod Szafy, Piff Parre, Stonage Full Of Sun i Coffee Experiment. Kiedy dorosła i dorastająca część uczestników bawiła się pod sceną, najmłodsi brali udział w zabawach prowadzonych przez animatorki z Deji Club. Swoje stanowiska miały także służby mundurowe: straż pożarna, policja, straż graniczna i miejska.



Dzieci chętnie korzystały z możliwości przejażdżki quadem PSP u boku strażaka. Ratownicy medyczni uczyli natomiast zainteresowanych pierwszej pomocy.

O godzinie 12.00 w budynku ŚTI odbyło się także pierwsze Forum Psychologiczne w Rudzie Śląskiej, którego gościem specjalnym była podróżniczka Beata Pawlikowska. O 20.00 przyszedł czas na tradycyjne Świąteczne do Nieba. W Rudzie Śląskiej naturalnie – podwójnie. Jedno poleciało w niebo z muszli koncertowej ŚTI, a drugie z placu przed III LO w Kochłowicach.

Również w niedzielę, w ramach finału WOŚP, odbyła się prezentacja makiety Orzegowa z XVIII wieku, a prezes Towarzystwa Miłośników Orzegowa Jerzy Kasperek wygłosił wykład na temat historii dzielnicy. Idea WOŚP to zdrowie, a jeśli zdrowie to sport. Doskonale tę zależność oddaje sztafeta „Policz się z cukrzycą”, która w niedzielę o godzinie 11.00 pobiegła na Bur-

loch Arenie. A w ramach wsparcia Orkiestry orzegowskie lodowisko było tego dnia dostępne dla wszystkich w zamian za datkę do WOŚP-owej puszeki. Sportowymi inicjatywami były: mecz hokeja pod wodą na krytym basenie w Nowym Bytomiu, mecz darta, akcja „Pływaj z WOŚP” na basenie przy ul. Chryzantem, zajęcia Pound Fitness dla dorosłych w In-nYm Domu Kultury, czy maraton fitness w ODK RSM MATCZNIK. Nie sposób nie wspomnieć też o „Ekipie na kijach”, która przeszła przez całe miasto pokonując łącznie aż 34 kilometry.

Działo się także w Młodzieżowym Domu Kultury. O 11.00 odegrano tam wspólnie hymn WOŚP, a następnie zabrzmiało Knockin' on Heavens Door na ponad 50 gitar! O 12.00 przyszedł czas na międzypokoleniowe czytanie wierszy Moniki Czolik-Nowickiej, czyli Malowanie Słowem. Utwory poetki czytali m.in. prezydent Michał Pierończyk, członkowie Dyskusyjnego Klubu Seniora, dyrektor MDK-u Katarzyna Sroka, posłanka Urszula Koszutska i wielu innych uczestników tego ciekawego wydarzenia. Ale w jego trakcie nie tylko słuchano i czytano, ale także... tworzone ilustracje do wierszy. Natomiast o 13.00 w Młodzieżowym Domu Kultury z podziałem na role czytane były „Śląskie Jasełka” Jana Wyżgoła. W trakcie wszystkich wydarzeń trwała naturalnie zbiórka pieniędzy do puszek Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W czasie tej edycji Orkiestry sztab z IV LO zebrał 185 237,81 zł, natomiast sztab z III LO – 176 040,74 zł oraz 108,43 euro. Są to kwoty na dzień zamknięcia gazety, które na pewno będą jeszcze wyższe.

PT



Foto: UM Ruda Śląska



Foto: UM Ruda Śląska



Foto: PT



Nowe numery kont bankowych Miasta



W związku ze zmianą operatora bankowego obsługującego Urząd Miasta oraz jednostki miejskie, od **29 stycznia 2026 r.** ulegają zmianie numery rachunków bankowych Miasta.

Od tego dnia wszystkie wpłaty do Urzędu Miasta muszą być dokonywane na nowe numery kont.



Po **29 stycznia 2026 r.** wpłaty na stare konta będą automatycznie zwracane do nadawcy.

Nowe główne numery rachunków bankowych

20 1240 1037 1111 0011 6298 8128



Podatki (od nieruchomości, rolny, leśny, od środków transportu), opłata eksploatacyjna

44 1240 1037 1111 0011 6298 8375



opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi

35 1240 1037 1111 0011 6298 7567



m.in. opłaty za wydawania prawa jazdy, za rejestrację pojazdów, zezwolenia na sprzedaż alkoholu, opłaty geodezyjne, mandaty karne kredytowe nałożone przez Straż Miejską, dzienniki budowy,

opłaty za wieczyste użytkowanie gruntu, przekształcenie prawa użytkowania wieczystego we własność, służebność, użytkowanie, najem, dzierżawy, trwały zarząd, sprzedaż (**tylko grunt stanowiący własność Miasta Ruda Śląska**)

92 1240 1037 1111 0011 6299 0033



udostępnienie danych osobowych, opłaty za wieczyste użytkowanie gruntu, przekształcenie prawa użytkowania wieczystego we własność, służebność, użytkowanie, najem, dzierżawę, trwały zarząd, sprzedaż (**tylko grunt stanowiący własność Skarbu Państwa**)

Pozostałe numery kont znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej: www.rudaslaska.bip.info.pl

Indywidualne numery rachunków bankowych

Od **29 stycznia 2026 r.** zmieniają się także indywidualne numery rachunków bankowych dla następujących płatności:



Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Termin płatności: do 15 dnia każdego miesiąca



Podatek od nieruchomości, rolny i leśny (osoby fizyczne)

Termin płatności: w 4 ratach do 15 marca, 15 maja, 15 września i 15 listopada



Podatek od nieruchomości, rolny i leśny (osoby prawne)

Podatek od nieruchomości: do 15 dnia każdego miesiąca, a za styczeń do 31 stycznia
Podatek rolny: do 15 marca, 15 maja, 15 września i 15 listopada
Podatek leśny: do 15 dnia każdego miesiąca



Podatek od środków transportowych (osoby fizyczne i prawne)

Termin płatności: w 2 ratach do 15 lutego i 15 września



Opłata z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego gruntu w prawo własności

Termin płatności: do 31 marca



Opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego

Termin płatności: do 31 marca

Otrzymasz pismo z nowym numerem konta. Informacje znajdą się w decyzjach wymiarowych lub pismach z odpowiednich wydziałów.



Nie otrzymałeś pisma z nowym numerem do 29 stycznia?

Zapłać na jeden z **głównych** rachunków bankowych dedykowany dla danej opłaty. Pamiętaj, aby podać imię i nazwisko, adres oraz określić tytuł płatności.



Zaktualizuj swoje zlecenia stałe

Pamiętaj, aby po nadaniu nowego indywidualnego numeru rachunku bankowego zaktualizować go w swoim systemie bankowym.



Uwaga!

Urząd Miasta **nigdy** nie przesyła linków do płatności w wiadomościach SMS

Uwaga! Zmianie ulegają także rachunki bankowe części miejskich instytucji m.in. Centrum Usług Społecznych, MOSiR oraz placówek oświatowych.

Świąteczny Kosmomuz

Brzmienie gitar i śpiew jako dodatek do ciszy między regałami, profesjonalne nagłośnienie i wspaniała energia. Stacja Biblioteka po raz kolejny pokazała, że muzyka najlepiej smakuje „na żywo” – nawet jeśli za oknem panuje mróz, a letnie leżaki musiały ustąpić miejsca sali koncertowej.

MUZYKA Z MISJĄ

Była to jedna z ostatnich okazji w tym roku, by za-trzymać się w bożonarodzeniowej atmosferze, choć w zupełnie innym wydaniu. Wszystko za sprawą no-wopowstałego zespołu w składzie: Natalia Grzesik, Ewa i Emilia Franielczyk (wokale), Bogdan Tkachenko (gitarą), Kamil Skowronek (bas), Krzysztof Kulawik (pianino) oraz Kuba Miga (perkusja). Grają od roku, nie mają jeszcze nazwy – ale doskonale wiedzą co ro-bią. Ich występ to „mozaika” – odważne i świeże połą-czenie jazzu oraz soulu z głębokim przesłaniem gospel. Trzy wokalistki zachwyciły publiczność, idealnie współ-grając w harmonii, a jednocześnie każda z nich miała przestrzeń na popisowe solówki. Nowatorsko zaaran-żowane kolędy nabrały niespotykanej, chwilami mrocznej głębi, a – jak na jazzowe standardy przystało – popisy instrumentalistów były nagradzane gromkimi brawami w trakcie utworów. Dla młodych artystów ten koncert był czymś więcej niż tylko występem. – *Przesłanie tego koncertu to ewangelizacja, opowia-danie o Panu Jezusie. Da się to zrobić przez muzykę* – podkreślali muzycy. Zgodnie z ich dewizą, że „kościół to ludzie, a nie budynki”, biblioteczna przestrzeń stała



się idealnym miejscem dla dźwięków płynących pro-sto z serca. Wieczór zakończył się owacjami, bisami i ogromnym wzruszeniem samego zespołu. Dla jed-nych był spotkaniem z pięknie podaną muzyką, dla innych – modlitwą.

PROFESJONALIZM W KAŻDYM DECYBELU

Za brzmienie tego wydarzenia odpowiadała postać doskonale znana i ceniona w środowisku muzycznym



– Klaudia Fredrych. To jej autentyczna pasja sprawiła, że Stacja Biblioteka zyskała nową, koncertową twarz. Klaudia, jako realizatorka dźwięku, od początku sta-wiała na jakość i „żywe granie”, budując fundament pod cały cykl „Kosmomuzów”. Nazwa cyklu letnich so-botnich koncertów, które odbywają się w Bibliogro-dzie, to efekt wizji dyrektora Miejskiej Biblioteki Pu-blicznej, Krystiana Gałuszki. Zaproponował on wyko-rzystanie rzeźby autorstwa Piotra Latoski – czyli wła-snie Kosmomuza. Ta nieco tajemnicza, kubistyczna metalowa postać „zyskała głos” i stała się ikoną przed-sięwzięcia, trafiając na koszulki, znaczki i magnesy. Od dwóch lat towarzyszy koncertom, które w wakacyjne soboty przyciągają miłośników dobrej muzyki i niefor-malnej, przyjaznej atmosfery. Z czasem na koncertach pojawiła się oferta gastronomiczna, nastrojowe oświe-tlenie – i dzięki temu wakacje w mieście znacznie zy-skały na uroku.

100% LIVE

To, co wyróżnia Kosmomuzy – zarówno te letnie, jak i zimowe – to bezkompromisowa zasada: żadnych podkładów. Formuła „otwartych drzwi” pozwala wy-stąpić każdemu, kto prześle swoje demo i wpisze się w klimat imprezy, ale Klaudia Fredrych pilnuje jedno-go, twardego warunku. – *Niech to będzie żywe granie. I niech tak zostanie.*

Jak każdy festiwal, Kosmomuz potrzebuje czasu i środków, by dalej się rozwijać, ale po dwóch latach istnienia widać wyraźnie, że stał się ważnym punktem na mapie kulturalnej, łączącym publiczność wokół prawdziwych, muzycznych emocji. I to niezależnie od pory roku.

Tekst i foto: bl

Historia Rudy Śląskiej zapisana w detalach

W Galerii Fryna, działającej przy Śląskim Teatrze Impresaryjnym im. Henryka Bisty w Rudzie Śląskiej, 22 stycznia odbył się uroczysty wernisaż wystawy pt. „Nasze Miasto – Ruda Śląska”. Ekspozycja, która od 23 stycznia jest dostępna dla szerokiej publiczności, to wielowymiarowa opowieść o tożsamości regionu, widziana oczami pasjonatów i kolekcjonerów. Ruda Śląska jawi się tu jako miejsce spotkań historii z teraźniejszością, a jej losy zostały udokumentowane za pomocą unikatowych artefaktów.



Wystawa to trójgłos – trzy ciekawe spojrze-nia na miasto i jego zmiany. Głównym fila-rem wystawy są zbiory Stanisława Mazura – ce-nionego kolekcjonera numizmatów, bankno-tów oraz walorów filate-listycznych. Szczególną wartość mają prezentowane na ekspozycji karty pocz-towe i znaczki, które stanowią bezcenną kronikę wszystkich dzielnic Rudy Śląskiej. Rudzcy filatelisci od lat dokumentują na nich architekturę i krajobrazy, któ-re na przestrzeni dekad uległy przekształceniom lub bezpowrotnie zniknęły z mapy miasta. Dzięki pasji pa-na Stanisława odwiedzający wystawę mają unikatową okazję zobaczyć budynki i panoramy, które ocalały je-dynie na niewielkich kartach pocztowych, stanowiąc dziś jedyny ślad po dawnej zabudowie regionu.

Dopełnieniem tej historycznej wędrówki są niezwy-kłe modele wykonane z tysięcy zapalek przez Janusza Urbańskiego. Autor z niezwykłą precyzją odtworzył symbole rudzkiej architektury i przemysłu, wśród któ-rych podziwiać można makiety Wielkiego Pieca Huty Pokój, Szybku Andrzej czy budynku ŚTI. Ta misterna pra-

ca, wymagająca ogromnej cierpliwości, nadaje wysta-wie przestrzennego wymiaru i pozwala spojrzeć na znane obiekty z zupełnie nowej perspektywy. Na eks-pozycji są także modele związane bezpośrednio z Ka-rolem Godulą.

Całość ekspozycji zamykają prace Jacka D. Knapika, znanego i cenionego w mieście fotografa, który z dużą wrażliwością dokumentuje codzienność oraz prze-strzeń Rudy Śląskiej. Jego fotografie publikowane w internecie stanowią współczesny komentarz do hi-storycznych zbiorów, chwytając ulotne momenty z ży-cia miasta i jego mieszkańców.

Wystawa „Nasze Miasto – Ruda Śląska” to obowiązkowy punkt dla każdego, kto chce odbyć sentymental-ną podróż i na nowo odkryć piękno lokalnego dzie-dzictwa.

Tekst i foto: bl



**ŚLĄSKI
TEATR
IMPRESARYJNY**
im. HENRYKA BISTY

REPERTUAR

2026
LUTY

01 ND 17.00
DWIE DOROTKI
spektakl dla dzieci

06 PT 17.00 20.15
PRZYGODA Z OGRODNIKIEM
komedia teatralna
bilety tylko on-line: bilety.adria-art.pl

07 SB 16.00
TYJATER PO NASZYMU, CZYLI PO ŚLĄSKU
MAŁO SZCZIGA Z KARMAŃSKIEGO
spektakl familijny

08 ND 16.00
MALUCHY W KRAINIE DŹWIĘKU - „Złota rybka”
koncert umuzykalniający dla niemowląt i dzieci do lat 6 z rodzinami

11 SR 18.00
CZEKAJĄC NA BILET DO MORÁN
Podróż do serca pierwotnego lasu
premiera filmu przyrodniczego Lesława Kłosa

13 PT 17.15 19.00
BEZ HAMULCÓW
Jazda bez trzymanki
komedia teatralna
bilety tylko on-line: adria-art.pl

14 SB 18.00
LOVE STORIES
koncert walentynkowy

15 ND 16.30
ODKRYWCY MUZYKI „Skąd się wziął jazz?”
koncert edukacyjny dla dzieci w wieku od 5 do 15 lat

15 ND 18.00
MUZYCZNE PODRÓŻE „Jazz w pigułce”
koncert popularyzatorski dla dorosłych

16 PN-PT 9.00 14.00
KREATYWNE FERIE
warsztaty dla dzieci w wieku szkolnym od 8 do 14 lat

16 PN 18.00
TYJATER PO NASZYMU, CZYLI PO ŚLĄSKU
STYPA
dramat

19 CZ 18.30
Festiwal ZMIKSOWANI
koncert finałowy, gość specjalny: Mateusz Ziółko, bilety - szczegóły: zmiksowani.com

20 PT 17.00 20.00
KRÓLOWE ŻYCIA
komedia teatralna
bilety tylko on-line: bilety.copa.pl

21 SB 17.00
WIELKA SŁAWA TO ŻART Wiedeńskiej operetki czar
gala operetkowo-musicalowa
bilety tylko on-line: kupbilecik.pl

22 ND 18.00
TYJATER PO NASZYMU, CZYLI PO ŚLĄSKU
STYPA
dramat

23 PN 18.00
TYJATER PO NASZYMU, CZYLI PO ŚLĄSKU
STYPA
dramat

27 PT 19.30
DOPAMINA
musical Teatru Górnośląskiego
bilety - szczegóły: dopaminamusical.com

Szczegóły dot. biletów wstępu: SLASKITEATRIMPRESARYJNY.PL

Śląski Teatr Impresaryjny im. Henryka Bisty

41-709 Ruda Śląska, ul. P. Niedurnego 69

Uwaga! Dyrekcja ŚTI zastrzega sobie prawo do zmian w repertuarze.

K.L. Slater
Mąż i żona

Bestsellerowa autorka znowu w Polsce!
Czasami prawda jest równie niszczycielska, jak kłamstwo...

Żona: Jestem w szpitalu po wypadku samochodowym, a policjanci przeszukują mój dom. Czy znajdą apaszkę, która należała do zamordowanej kobiety o miodowych włosach? Kobiety utrzymującej się z pracy na platformie erotycznej. Tej, która zniszczyła moją rodzinę...

Mąż: Walczę o życie w szpitalu. Moja żona właśnie rozmawia z policją i oskarża mnie o zamordowanie kobiety o miodowych włosach. Jej zazdrość i podłe kłamstwa mogą zniszczyć mi życie. Jeśli jednak powiem prawdę, policja zacznie grzebać w przeszłości, a to także mnie po-grąży.

Żadne z nich nie mówi całej prawdy. Komu więc uwie-rzysz?

POLECAMY



**MAŻ
i ŻONA**
STRZEŻŁA WSZYSTKICH
JEGO
SEKRETÓW
DOPÓKI
NIE
ODNALEZIONO
CIAŁA
K.L. SLATER
WCIĄGAJĄCY THRILLER PSYCHOLOGICZNY Z SZOKUJĄCYM TWISTEM
BESTSELLER SPRZEDANY W MILIONACH EKZEMPLARZY

W KIERUNKU ZDROWIA

Styczeń – miesiącem świadomości raka szyjki macicy

Regularne badania ratują życie!



Rak szyjki macicy stanowi wciąż realne zagrożenie dla zdrowia kobiet w Polsce. Warto pamiętać jednak, że to nowotwór niemal całkowicie możliwy do uniknięcia lub wyleczenia, jeśli tylko zostanie wykryty we wczesnym stadium. Im szybsza diagnoza tym większe szanse na pełne wyleczenie. Warunek konieczny wczesnego wykrycia zmian to regularne badania profilaktyczne.

DLACZEGO WARTO SIĘ BADAĆ?

Rak szyjki macicy jest najczęściej wywołany przez wirusa brodawczaka ludzkiego (HPV), który przenosi się przede wszystkim drogą płciową. Infekcja wysokiego ryzyka HPV może nie dawać żadnych objawów przez lata, by z czasem prowadzić do zmian nowotworowych. Dzięki badaniom przesiewowym można te zmiany wykryć na etapie przedrakowym lub na bardzo wczesnym etapie choroby, kiedy leczenie jest najskuteczniejsze.

PROGRAM PROFILAKTYKI RAKA SZYJKI MACICY W POLSCE

W Polsce działa Program Profilaktyki Raka Szyjki Macicy, dostępny w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ). Program jest skierowany do kobiet w wieku od 25. do 64. roku życia i ma na celu zwiększenie liczby wykonywanych badań oraz zmniejszenie wskaźników zachorowań i umieralności. W ramach Programu

można wykonać dwa rodzaje badań: tradycyjną cytologię – co 3 lata i test HPV HR z genotypowaniem – co 5 lat. Jeśli wynik testu HPV okaże się dodatni, z tego samego pobranego materiału wykonywana jest cytologia płynna (LBC) – bez konieczności kolejnej wizyty. Dobre wieści są takie, że badania są bezpłatne i nie wymagają skierowania. Można zapisać się na cytologię lub test HPV poprzez Internetowe Konto Pacjenta (IKP), aplikację moje IKP, a także bezpośrednio w poradni współpracującej z NFZ, takiej jak nasza.

KTO POWINIEN SIĘ BADAĆ I JAK CZĘSTO?

Każda kobieta powyżej 25. roku życia, która w ciągu ostatnich trzech lat nie miała wykonanego badania cytologicznego lub testu HPV, powinna zgłosić się do lekarza. Nawet brak objawów nie oznacza braku zagrożenia – nowotwór może rozwijać się „po cichu”.

Zapobieganie to nie tylko badania. Poza cytologią i testem HPV, dużą rolę w zapobieganiu rakowi szyjki macicy odgrywa szczepienie przeciw HPV. Choć szczepionki te przede wszystkim chronią przed zakażeniami typami wirusa najczęściej prowadzącymi do raka, nie zastępują one jednak regularnych badań przesiewowych – oba działania się uzupełniają.

Styczeń, obchodzony jako Miesiąc Świadomości Raka Szyjki Macicy, to doskonała okazja, aby przypomnieć sobie o własnym zdrowiu. Profilaktyka działa – umożliwia wykrycie choroby zanim się ona objawi i daje realną szansę na skuteczne leczenie.

Nie odkładaj badań na później – umów się już dziś i zadbaj o swoje zdrowie!

**Izabela Koźmińska-Życzkowska,
Prezes Fundacji na rzecz Programu
Wczesnego Rozpoznawania Chorób Nowotworowych u Kobiet
Godula Hope w Rudzie Śląskiej**

Terry Pratchett

Wyprawa czarownic



Opowieść o opowieściach, o tym, co to znaczy być wróżką i matką chrzestną, ale przede wszystkim o zwierciadłach i odbiciach. Magrat Garlick dziedziczy magiczną różdżkę, która potrafi wyczarowywać dynie (i właściwie nic więcej...) i z pozostałymi wiedźmami udaje się do Genui, żeby pewne dziewczę nie poślubiło księcia. Wbrew Przeznaczeniu i Happy-endymowi.

W całym wszechświecie żyją prymitywne plemiona, które nie ufają lustrum i obrazom. Uważają one, że lustra kradną część duszy.

Są też inni ludzie (ci noszą więcej odzieży), którzy twierdzą, że to zwykle przesady. Przesady nie muszą być jednak fałszywe.

Lustro może wessać skrawek duszy, może w kawałku niegrubszego niż tchnienie, posrebrzonego szkła, pomicieć odbicie całego wszechświata, a nawet niebo pełne gwiazd.

Kto rozumie lustra, ten rozumie prawie wszystko.



OGŁOSZENIA

PREZYDENT MIASTA RUDA ŚLĄSKA

informuje o wywieszeniu na okres 21 dni, tj. od dnia 28.01.2026 r. do dnia 18.02.2026 r., na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ruda Śląska, plac Jana Pawła II 6 (II piętro, obok pokoju 221) wykazu części nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasta Ruda Śląska, położonej w Rudzie Śląskiej – Wirku w rejonie ulicy Alojzego Jankowskiego oznaczonej numerem geodezyjnym 3834/207 o powierzchni 0,0369 ha, zabudowanej budynkiem o pow. użytkowej 144,62 m², która zostanie sprzedana w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Cena wywoławcza (netto) do przetargu wynosi 264.000,00 zł.

NOWOCZESNY BUDYNEK
BIUROWO-MAGAZYNOWY
DO WYNAJĘCIAW ŚLĄSKIM PARKU PRZEMYSŁOWO-TECHNICZNYM
– RUDA ŚLĄSKA, UL. SZYB WALENTY 26

Do wynajęcia budynek biurowo-magazynowy o powierzchni 1352 m², idealny na siedzibę firmy, zaplecze logistyczne lub działalność usługową. Obiekt oferuje biura, sale konferencyjne, zaplecze socjalne i toalety, najemcy mają możliwość adaptacji wnętrza pod własne upodobanie. Wyposażony w ogrzewanie centralne, sieć komputerową oraz światłowód. Atutami są bezpośredni wjazd z ulicy oraz przestronny parking.

Cena: 30 zł/m² netto co miesiąc + media wg zużycia.

KONTAKT

e-mail: dnir@sppt.pl | www.sppt.pl

☎ 533 132 990



Transformacja – co dalej po węglu?

Laboratoria czwartej przyrody: aktywizacja społeczności lokalnych w kierunku zielonej transformacji i rozpoznawania lokalnego dziedzictwa antropocenu. Działanie - FESL.10.24-Włączenie społeczne – wzmocnienie procesu sprawiedliwej transformacji.

Dodatek sfinansowano z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027



Kiedy w 1923 roku na łamach „Gościa Niedzielnego” apelowano do Ślązaków, by nie porzucali tradycyjnej betlyjki na rzecz nowoczesnej choinki, mało kto przypuszczał, że sto lat później tradycja ta będzie przeżywać swój renesans. Od monumentalnego, 18-metrowego ołtarza u panewnickich Franciszkanów, po intymne, rodzinne dzieła z węgla i chleba prezentowane w Rudzie Śląskiej – śląska szopka pozostaje żywym dowodem na to, że sacrum bardzo dobrze czuje się w cieniu kopalnianych szybów. Sprawdziliśmy, dlaczego dla mieszkańców regionu budowanie Betlejem stało się międzypokoleniową misją.

ŚLĄSKA

BETLYJKA

W krajobrazie kulturowym Górnego Śląska Boże Narodzenie ma swój własny, unikalny język i formę. Choć cały chrześcijański świat zna scenę narodzenia w Betlejem, to tutaj, między kopalnianymi szybami a robotniczymi familokami, przybrała ona formę szczególną – *betlyjki*. Zanim zaczniemy podziwiać monumentalne konstrukcje w bazylikach czy precyzyjne miniatury w muzealnych gablotach, powinniśmy zrozumieć, skąd wzięta się ta niemal mistyczna więź Ślązaków z „budowaniem Betlejem”.

GENEZA

Słowo „*betlyjka*” (wywodzące się z niemieckiego Bethlehem) to coś więcej niż regionalna nazwa szopki. To deklaracja przynależności. Choć pojęcia szopka – *betlyjka* stosuje się dziś zamiennie, dla rodowitego mieszkańca naszego regionu *betlyjka* niesie ze sobą ładunek domowego ciepła i rzemieślniczego trudu.

O tym, jak głęboko ten termin i idąca za nim tradycja są zakorzenione w naszej tożsamości, mówi **prof. Dorota Świtła-Trybek** – *Pytanie o to, czy betlyjka i szopka to jedno i to samo, ma na Śląsku bardzo czytelną odpowiedź. Tak, ponieważ współcześnie*

używa się tych wyrazów synonimicznie, przy czym starsze pokolenie częściej mówi jednak: betlyjka. O popularności słowa szopka świadczy jednak fakt, że Muzeum w Rudzie Śląskiej ogłosiło „Konkurs na Śląską Szopkę Bożonarodzeniową”, a nie na betlyjkę. Same betlyjki, te misternie wykonane kon-

strukcje w sposób wyrazisty nawiązują do sceny narodzenia Chrystusa. Warto przypomnieć, że ta nasza tradycja musiała kiedyś walczyć o przetrwanie. Już w 1923 roku na łamach nowo powstałego katowickiego «Gościa Niedzielnego», ksiądz dr Karol Wilk

publikował artykuły zachęcające Ślązaków, by nie porzucali dawnych zwyczajów, w tym stawiania szopek - na rzecz choinek. W tamtym czasie choinki, jako element nowej kultury miejskiej, ale też i świeckiej, stały się dla betlyjek konkurencją. To zachłyśnięcie się modą na przystrojone drzewko sprawiło, że tradycyjne stajenki zaczęły znikać z domów. A przecież, mniejsze czy większe, robione własnym sumptem, zawsze były kluczowym elementem śląskiego wyposażenia świątecznego. Dlaczego tak bardzo o nie walczone? Bo według ówczesnych autorów scena narodzenia Chrystusa w betlyjce przyczynia się do godnego obchodzenia Świąt Bożego Narodzenia, integruje domowników. Przy stajence rodzina miała wspólnie usiąść, by razem śpiewać kolędy i po prostu być ze sobą. I to była, i jest do dziś, największa wartość tych pięknych śląskich betlyjek.

Wiek XIX i początek XX to czas gwałtownej urbanizacji Śląska. Do robotniczych mieszkań zaczęła pukać nowoczesność i właśnie wraz z nią – choinka. Przywędrowała z miast, niosąc ze sobą powiew mieszczańskiego luksu-

su i nowych trendów. Dla tradycyjnej *betlyjki* nastały trudne czasy. Drzewko bożonarodzeniowe, łatwiejsze do postawienia i efektowne, zaczęło spychać pracowite szopki w cień zapomnienia. *Betlyjka* natomiast była narzędziem budowania wspólnoty, angażowała całe rodziny – ojciec konstruował drewniany szkielet, synowie zbierali mech i korę, a matki dbały o ubiór figurek. To właśnie ta funkcja integracyjna stała się ratunkiem dla tradycji. *Betlyjka* nie była jedynie martwym obrazem biblijnym; była miejscem świątecznego spotkania. To przy niej, a nie pod choinką, Ślązacy odnajdywali sacrum połączone z codziennym trudem. W małych, domowych *betlyjkach* Święta Rodzina mieszkała niemalże „ściana w ścianę” z górniczą rodziną, co dawało poczucie, że cud narodzin wydarza się tu i teraz – w Rudzie, Bytomiu czy Chorzowie. Dzięki temu oporowi sprzed stu lat, *betlyjka* przetrwała jako żywy element kultury, a nie tylko muzealny eksponat, kładąc fundament pod to, co dziś możemy podziwiać w skali mikro i makro.



Foto: bl



Foto: bl



Fundusze Europejskie
dla Śląskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Województwo
Śląskie

PANEWNIKI – ŚLĄSKIE BETLEJEM

Jeśli domowa *betlyjka* jest sercem śląskiego mieszkania, to ta w katowickich Panewnikach, wznoszona corocznie przez zakonników i wiernych przed świętami Bożego Narodzenia w bazylice św. Ludwika Króla i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, jest zimą duchowym centrum całego regionu. Od ponad stu lat, niezależnie od panującej aury czy sytuacji politycznej, w okresie Bożego Narodzenia na Śląsku obowiązuje niepisany rytuał: „pojechać do Panewnik”. To już nie tylko religijna tradycja, ale swoisty element regionalnego kodu kulturowego. Wiele śląskich rodzin, po wspólnym świętowaniu, wyrusza w tę małą pielgrzymkę, by podziwiać ogromną *betlyjkę* w bazylice ojców Franciszkanów.

Skala tego przedsięwzięcia od lat budzi podziw, jednak jego prawdziwe znaczenie leży głębiej, Panewnicka szopka stała się „wzorcem metra” dla śląskiego szopkarstwa. Tradycja, o którą przed laty obawiał się ksiądz Wilk, objawia się tam w swojej imponującej formie. Gigantyczne rusztowania, mnogość figur i precyzyjnie zaaranżowane tło nie przytłaczają jednak wiernych – wręcz przeciwnie, dają poczucie wspólnoty, o której wspominała prof. Dorota Świata-Trybek. Ślązacy wciąż doświadczają w bazylice tego samego poczucia jedności, dla dziadków to powrót do czasów młodości, dla dzieci – atrakcyjne spotkanie z ruchomymi figurami i żywymi zwierzętami w klasztornej ogrodzie. Odwiedziny w Panewnikach są potwierdzają, że



Foto: Autorstwa Abraham - Praca własna, CC BY-SA 3.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=12740840>

betlyjka wygrała bój z nowoczesnością. Choć choinka stoi dziś w każdym domu, to właśnie w Panewnikach sacrum miesza się z lokalnym patriotyzmem, a biblijna opowieść o narodzeniu Chrystusa zyskuje śląski wydźwięk.

Budowa śląskiej *betlyjki* nie jest procesem przypadkowym, lecz głęboko przemyślaną architekturą sacrum, która rządzi się swoimi nienaruszalnymi prawami. Każda taka konstrukcja, niezależnie od gabarytów, stanowi w istocie trójwymiarowy mikroświat, w którym rzemiosło spleta się z teologią. Tradycyjna zasada budowania nakazuje dzielić przestrzeń na trzy wyraźne sfery, prowadzące wzrok widza od tego, co ziemskie i lokalne, ku temu, co boskie i wieczne.

Najwyższa część szopki to sfera niebiańska, zdominowana przez anioły podtrzymujące wstęgi z radosnym „Gloria”, gwiazdę betlejemską oraz tło imitujące nocne niebo, które na Śląsku często wykonuje się z głębokiego, ciemnoniebieskiego aksamitu lub papieru. Poniżej znajduje się serce konstrukcji, czyli sfera historyczna. To miejsce dla żłóbka i Świętej Rodziny, pasterze i mędrcy ze Wschodu. Co kluczowe dla śląskiej tradycji, figury ustawiane w świątyniach, zwane ponikami, powinny być rzeźbione w drewnie i polichromowane, co nadaje im dostojęstwa i odróżnia od masowej produkcji.

Najciekawsza z perspektywy regionalnej tożsamości jest jednak sfera najniższa, umieszczona najbliżej

widza, gdzie biblijne Betlejem spotyka się z codziennością Górnego Śląska. Na tym poziomie projektant szopki wprowadza często postacie górników w galowych mundurach, hutników przy pracy czy śląskie gospodynie. Ta warstwa lokalna sprawia, że *betlyjka* przestaje być jedynie ilustracją wydarzeń sprzed dwóch tysięcy lat, a staje się opowieścią dziejącą się tu i teraz.

Całość tej struktury musi być oparta na naturalnych surowcach, do jej budowy wykorzystuje się pnie drzew, płaty kory imitujące skaliste zbocza oraz prawdziwy, starannie wysuszony mech, który wyściela ścieżki pasterzy. W tych najbardziej rozbudowanych realizacjach, jak właśnie w Panewnikach, do sfery ziemskiej wprowadza

się dodatkowo element ruchu i żywej wody – płynące strumyki symbolizują źródło życia, a mechaniczne, kłaniające się figury przypominają, że cała natura i ludzki trud oddają hołd nowonarodzonemu Dzieciątku. W ten sposób precyzyjna konstrukcja i hierarchia warstw budują czytelny obraz świata, w którym sacrum przenika każdą dziedzinę śląskiego życia.

RUDA ŚLĄSKA

Jeśli Panewniki są sercem tradycji, to Muzeum Miejskie im. Maksymiliana Chroboka w Rudzie Śląskiej staje się jej laboratorium. Tutaj od 1997 roku odbywa się konkurs na „Śląską Szopkę Bożonarodzeniową”, który co roku udowadnia, że *betlyjka* wciąż ewoluuje.

O fenomenie rudzkiego konkursu i głębszym sensie budowania *betlyjek* rozmawiamy z Ireną Twardoch, historykiem z Muzeum Miejskiego w Rudzie Śląskiej i pomysłodawczynią konkursu.

– Zanim zaczęłam pracować w muzeum, byłam nauczycielką w szkole podstawowej nr 6. Tam co roku odbywały się jasełka, widziałam tę dziecięcą energię. Kiedy zatrudniłam się w muzeum, przyszła mi taka myśl, że można połączyć te dwa światy: zrobić przegląd szkolnych zespołów jasełkowych i dodatkowo ogłosić konkurs na śląską szopkę. Chodziło o to, by tę tradycję kultywować, podtrzymywać, by nie zniknęła z naszych domów. Pierwszy konkurs odbył się w styczniu 1997 roku. Przez lata go ulepszałam, zmieniając regulamin, by dawać twórcom jak najwięcej przestrzeni.

– Konkurs ewoluował, a wraz z nim kategorie. Skąd pomysł na szopki rodzinne?

– Po pewnym czasie dostrzeżyliśmy duży dylemat: na ile praca jest dziełem dziecka, a na ile dorosłych. Zamiast z tym walczyć, postanowiliśmy to usankcjonować. Wprowadziliśmy kategorię „szopka rodzinna” i to był przełom. Dzięki temu dorośli także mogli w pełni rozwinąć skrzydła. To ma fantastyczny wymiar integracyjny. Rodziny spędzają czas ze sobą, robiąc coś kreatywnego, a potem z dumą nagrywają efekt końcowy telefonami komórkowymi. To jest atrakcyjna i cenna forma bycia razem – rodzina, wiara, Bóg, a nie tylko kolejne zakupy w galerii handlowej.

– Wspomniała Pani o szopkach, które niosą mocne przesłanie społeczne. Czy *betlyjka* może być komentarzem do współczesności?



Foto: Autorstwa Abraham - Praca własna, CC BY-SA 3.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=12751902>



Foto: Autorstwa Abraham - Praca własna, CC BY-SA 4.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=12751967>



Fundusze Europejskie
dla Śląskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Województwo
Śląskie

– Absolutnie. Nie narzucamy tematu, pozwalamy na pełną kreatywność i to owocuje pracami z niesamowitymi przesłaniami. Pamiętam szopkę, w której Święta Rodzina stała w całkowitym osamotnieniu na przystanku autobusowym, a w tle majaczyły zimne wieżowce. To był przejmujący obraz tego, że Bóg staje się niepotrzebny w świecie oślepienym świecidełkami i prezentami. Innym razem widzieliśmy szopkę zamkniętą w ekranie telewizora albo taką wykonaną z gazetek reklamowych z marketów. Niezwykle poruszająca była praca rodziny Sikorów – rzeźbiona w drewnie, z ukrytym lusterkiem. Każdy, kto się nad nią nachylił, widział w stajence samego siebie. To uświadamiało widzowi jego własne miejsce w tej świętej historii.

– Materiały, z których powstają rudzkie szopki, bywają wręcz niewiarygodne. Co najbardziej zapadło Pani w pamięć?



Foto: bl

– Przez te lata widzieliśmy wszystko: szopki ze śrubek, gwoździ, a nawet taką najmniejszą, która mieściła się w łupinie orzecha. Pamiętam betlyjkę wykonaną „z maszkietów” – ze słodyczy, lentilek i pierniczków. Wyglądała jak domek Baby Jagi, dzieci nie mogły od niej oderwać wzroku. Ale była też szopka głęboko symboliczna, wykonana w całości z chleba. Grota była skorupą wielkiego bochenka, a figurki ulepiono z miąższu. To genialne nawiązanie do Betlejem jako „domu chleba”. Choć większość prac po wystawie wraca do autorów – bo nie mamy miejsca na ich przechowywanie, a materiały są nietrwałe i kruche – to te obrazy zostają w nas na zawsze.

– Czy w tych pracach wciąż bije śląskie serce?

– Tak, to jest wciąż fundament. Ludzie instynktownie nawiązują do na-

szych tradycji. Pojawia się szyb „An-drzej”, szopki w wagonikach kopalniowych, czy przedstawienia śląskiego obiadu u żłóbka. Jako muzeum stoimy na straży tej tradycji. Przecież dawniej w Adwencie robiło się betlejki, stawiało się je na honorowym miejscu, na werticolu, i przy nich śpiewało kolędy. Podstawą była betlejka, nie choinka, która na Śląsku bywała postrzegana jako wpływ obcy, miejski. Naszą misją jest przypomnienie o tym, że Boże Narodzenie ma swoje szczególne miejsce tu, na Śląsku. Ludzie wychodząc z wystawy, już planują, czym zaskoczą nas w przyszłym roku. To dowód, że ta tradycja żyje i ma się świetnie.

ZA KULISAMI TRADYCJI

Choć idea szopki jest czysto duchowa, to jej muzealna prezentacja wymaga sporo pracy i precyzji. W tej edycji konkursu za stronę techniczną i organizacyjną odpowiadał historyk z Muzeum Miejskiego im. Maksymiliana Chroboka, Zdzisław Sobieraj. To on i jego zespół zadbał o to, by każda z siedemdziesięciu pięciu prac, które znalazły się na pokonkursowej wystawie, została należycie uhonorowana.

– Na przygotowania nie mamy zbyt wiele czasu, ponieważ musimy najpierw poczekać na wszystkie zgłoszenia. Jury zbiera się na tydzień przed otwarciem wystawy pokonkursowej i to wyznacza ramy czasowe na dopięcie wszystkich szczegółów. Prace techniczne, takie jak porządkowanie szopek według kategorii wiekowych, trwają od poniedziałku do czwartku. Wymaga to przygotowania odpowiednich dekoracji, ale i sporządzenia kilkudziesięciu indywidualnych dyplomów, aby każdy laureat został należycie wyróżniony.

Pan Zdzisław kładzie nacisk na to, by nagroda była adekwatna do trudu włożonego w budowę betlyjki. – Dbamy o to, aby na każdym dyplomie znalazło się zdjęcie konkretnej, wyróżnionej szopki wykonanej przez danego uczestnika. Zdjęcia są odpowiednio wkomponowane, a wszystko razem następnie przesyłane do drukarni, aby zapewnić wysoką jakość dyplomów. Staramy się aby ich poziom estetyczny odpo-

wiadał trudowi włożonemu w budowę szopek. To wyraz szacunku dla wysiłku dzieci.

Wcześniej jednak przychodzi czas na najważniejsze – na ocenę nadesłanych prac. Obradom komisji przewodniczył ks. dr Leszek Makówka, proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Kłodnicy. W skład jury weszli również wybitni przedstawiciele świata nauki i sztuki: dr hab. Dorota Światała-Trybek (profesor Uniwersytetu Opolskiego i reprezentantka Międzynarodowej Organizacji Sztuki Ludowej), mgr Grażyna Osmala-Schreiber (artysta plastyk i pedagog) oraz mgr Tomasz Nocoń (redaktor „Gościa Niedzielnego” związany z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego). Skład sędziowski nie jest przypadkowy – stanowi on bowiem świadome nawiązanie do wieloletniej tradycji konkursu. Od samych jego początków dbano o to, by w komisji za-



Foto: bl

siadał duchowny, co jest bezpośrednim hołdem dla św. Franciszka z Asyżu, twórcy pierwszej żywej szopki z 1223 roku. Zaproszenie ks. Leszka Makówki jest kontynuacją „dobrego zwyczaju” zapoczątkowanego wcześniej przez wieloletniego członka jury, ks. Jana Małyśka. Obecność teologa w gronie sędziowskim zapewnia także fachowe spojrzenie na religijny i duchowy wymiar prac, który jest kluczowy dla idei tego wydarzenia.

Praca jury obejmuje ocenę szopek w sześciu kategoriach wiekowych. Eksperti kładą szczególny nacisk na kreatywność i autorskie podejście do tematu, samodzielność wykona-



Foto: bl

nia, umiejętne wplecenie elementów regionalnych oraz architektury miasta.

Zdzisław Sobieraj wyjaśnia kryteria, które od lat sprawiają, że rudzka wystawa trzyma tak wysoki poziom. – Najważniejsza jest kreatywność oraz własna praca uczestnika, co oznacza rezygnację z gotowych elementów na rzecz ich twórczego przetworzenia. Szopki powinny nawiązywać do tradycji Betlejem, ale jury docenia również współczesne akcenty regionalne, wynikające z kultury śląskiej oraz polskiej. Uczestnicy często doskonalą swój unikalny styl w kolejnych edycjach. Rudzkie szkoły stanowią główny nasz kanał informacyjny o konkursie, a zaangażowanie nauczycieli i rodziców pozwala na budowanie czegoś naprawdę unikalnego, tradycji opartych na relacjach bardzo osobistych.

Uroczysty wernisaż wystawy odbył się tuż przed świętami, 19 grudnia. Finał konkursu należy jednak nie do jury, a do mieszkańców. Goście muzeum do samego końca mogą brać udział w głosowaniu na najpiękniejszą szopkę. Nagroda publiczności, wręczana w dniu zamknięcia ekspozycji, jest często najbardziej wyczekiwany laurem.

MISJA

Współczesna betlyjka jak wiele naszych zwyczajów, potrzebuje silnych, świadomych instytucji, które staną na straży tego dziedzictwa. W Rudzie Śląskiej tę rolę z pełnym przekonaniem przyjmuje Muzeum Miejskie. Jak podkreśla etnograf i dyrektor placówki Ewelina Pieczka, konkurs nie jest jedynie cyklicznym wydarzeniem plastycz-

nym, ale kluczowym elementem właściwie pojętej misji wspierania dziedzictwa kulturowego. – Nasze muzeum stara się inicjować działania wspierające dziedzictwo, którego fundamentem są nasze rodzinne zwyczaje i tradycje. Poprzez ten konkurs skutecznie promujemy zanikającą tradycję budowania śląskich szopek, a wokół samej wystawy jesteśmy w stanie zbudować całą ścieżkę edukacyjną: warsztaty, pogadanki i lekcje muzealne o kolędowaniu czy zwyczajach noworocznych.

Dla dyrekcji i całego zespołu muzeum celem nadrzędnym jest, aby placówka stała się centrum edukacji regionalnej z prawdziwego zdarzenia – miejscem, z którego zasobów i wiedzy o dziedzictwie będą mogli czerpać nauczyciele oraz regionaliści.

Z powodu remontu w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu, które od wielu lat również organizuje swoje słynne wystawy szopek bożonarodzeniowych, tym razem to Ruda Śląska stała się w tym sezonie najważniejszą ekspozycją. To ostatnie chwile, by zajrzeć do Rudy Śląskiej i dotknąć tej żywej tradycji – wystawa jest dostępna dla zwiedzających tylko do 1 lutego. Warto wykorzystać ten czas, by na własne oczy zobaczyć, jak biblijna opowieść, śląski etos pracy i nieskrępowana wyobraźnia łączą się w jedno.

Od monumentalnych Panewnik, o których pisał przed stu laty ks. Wilk, po współczesne sale rudzkiego muzeum – śląska betlyjka wciąż zaprasza do środka, przypominając, że Boże Narodzenie zaczyna się tam, gdzie ludzie potrafią wspólnie pielęgnować swoje korzenie.

BL



Fundusze Europejskie dla Śląskiego



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



Województwo Śląskie

Górny Śląsk, będący największym regionem górniczym w Unii Europejskiej, znajduje się obecnie w punkcie krytycznym, w którym kilkuwieczna tradycja zderza się z koniecznością dziejowej zmiany, i to kolejnej. Proces sprawiedliwej transformacji, choć często opisywany językiem inżynierii i bilansów energetycznych, w swej istocie dotyka sfery znacznie głębszej – tożsamości i pamięci mieszkańców regionu. Eksperci przestrzegają, że sprowadzenie tego procesu wyłącznie do technicznych aspektów „wyłączania kopalń” byłoby błędem, gdyż prawdziwe wyzwanie leży w ocaleniu dziedzictwa kulturowego, które przez wieki kształtowało śląski etos pracy.

Ochronić duszę Śląska

DUCHOWY SKARB

Dziedzictwo nie jest jedynie zbiorem martwych pamiątek przeszłości, lecz żywym zasobem, który musi zostać włączony w procesy rozwojowe. Ważne by uniknąć marginalizacji kultury w realiach dominującej komercjalizacji przestrzeni publicznej. W dobie transformacji systemowej, tradycyjne, statyczne podejście do ochrony zabytków jako nienaruszalnego „sacrum” musi jednak wyraźnie zmierzać w stronę nowoczesnego zarządzania dziedzictwem, traktując je jako nieodnawialny, ale za to prorozwojowy fundament nowej rzeczywistości. Dokumenty strategiczne takie jak „Śląskie 2030”, wyraźnie akcentują, że bogactwo kultury powinno stać się kamieniem węgielnym nowoczesnej, zintegrowanej metropolii. Nie skansenem – lecz miejscem, gdzie nasza tożsamość pozostaje żywa, w ciągłym rozwoju, i przede wszystkim – nie pozbawiona czystego przekazu.

ODPORNİ SPOŁECZNIE

Kluczowym elementem tej zmiany jest wzmocnianie tzw. odporności społecznej (social resilience), która pozwala wspólnotom lokalnym przetrwać czas zmian bez popadania w pesymizm. Transformacja musi mieć „ludzką twarz”, co oznacza obowiązek dbania o ciągłość tradycji, która dla wielu pokoleń bywa jedynym punktem odniesienia. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera sfera duchowa i religijna, stanowiąca kręgosłup śląskiego poczucia wspólnoty. Zgodnie z założeniami sprawiedliwego przejścia, wszelkie plany powinny być wypracowywane w drodze szerokiego dialogu, w którym istotny głos mają mieć również wszystkie związki wyznaniowe. Święta religijne pełnią funkcję bezpiecznika tożsamościowego.

W obliczu zamykania kopalń wspólne obrzędy pomagają w budowaniu tzw. nadziei radykalnej – postawy optymizmu niezbędnej do zaakceptowania tego co nieuchronne. Religijność Śląska, objawiająca się w uroczystym celebrowaniu świąt i obrzędów, także takich jak te związane z patronką górników, św. Barbarą, jest nierozdzielnie związana z szacunkiem dla pracy i drugiego człowieka. Wspólnoty wierzących powinny jednak sprawiedliwą transformację potraktować na tyle poważnie, by włączyć się w debatę o naszej przyszłości. Także tej, dotyczącej sprawiedliwości klimatycznej, bo dbałość o „wspólny dom” i lokalną tradycję to dwa oblicza tej samej odpowiedzialności. Wspólnoty religijne mogą pełnić rolę partnerów w budowaniu świadomości etycznej dotyczącej ochrony środowiska. Przykładem takiej aktywności była konferencja zorganizowana podczas szczytu COP24 w Katowicach pt. „Kryzys klimatyczny i rola społeczności osób wierzących w służbie sprawiedliwości klimatycznej”



Foto: BL

ŻYWE DZIEDZICTWO

Rolą decydentów – władz, samorządów i instytucji jest zatem dopilnowanie, by ewolucja gospodarcza nie oznaczała „zakończenia” kultury lokalnej, lecz pozwoliła jej trwać w nowych formach, w których religijne święta pozostają żywym elementem integrującym lokalną społeczność. Realizacja tych postulatów nakłada na państwo i samorząd konkretne zadania, wymagające odejścia od wspierania wyłącznie technologicznych inwestycji na rzecz realnej pomocy dla organizacji obywatelskich działających w obszarze dziedzictwa niematerianego. Tylko poprzez taką inkluzywność, obejmującą zarówno



Foto: BL

nowoczesne technologie, jak i głęboki szacunek dla tradycyjnego kalendarza świąt i zwyczajów, możliwe jest przeprowadzenie Śląska przez ten historyczny zakręt w sposób autentycznie sprawiedliwy. Dziedzictwo, rozumiane jako prawo człowieka do własnej pamięci, staje się wówczas nie obciążeniem, lecz najcenniejszym kapitałem, na którym można budować „nadzieję radykalną” na lepsze jutro. Śląskie obrzędy powinny pełnić rolę bezpiecznika tożsamościowego, który w procesie transformacji systemowej pozwala mieszkańcom na „nowe zdefiniowanie się” bez poczucia utraty własnych korzeni. Dziedzictwo staje się wówczas nie obciążeniem, lecz kapitałem ułatwiającym odbudowę spójności społecznej w obliczu dziejowych zmian.

BL

Na podstawie:

1. Wojciech Żelisko, Szymon Ogórek, Wrażliwość regionów górniczych na transformację energetyczną, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa, grudzień 2024.
2. Przemysław Sadura, Przemienięto z węglem. Wielkopolska Wschodnia w poszukiwaniu nowej energii, Polska Zielona Sieć, Warszawa, październik 2022.
3. Emilia Ślimko, Sprawiedliwa transformacja Śląska. Wyzwania z perspektywy społecznej – analiza i rekomendacje, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć, Warszawa 2019.
4. Łukasz Trembaczowski, Sprawiedliwa przyszłość Śląska. Badanie opinii o sprawiedliwej transformacji, Stowarzyszenie BoMiasto we współpracy z Fundacją im. Heinricha Bölla.
5. Jacek Purchla, Dziedzictwo kulturowe a kapitał społeczny, 2014.



Fundusze Europejskie
dla Śląskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Województwo
Śląskie

Marsz na Zgodę po raz osiemnasty

Marsz na Zgodę, od osiemnastu lat organizowany przez Ruch Autonomii Śląska, stanowi jedno z najważniejszych wydarzeń upamiętniających ofiary obozu pracy Zgoda oraz Tragedii Górnośląskiej. To coroczne spotkanie gromadzi mieszkańców regionu, przedstawicieli władz oraz organizacji społecznych.



Tegoroczny marsz, odbywający się już po raz osiemnasty, ponownie przeszedł ulicami Katowic, Chorzowa i Świętochłowic. W sobotę, 24 stycznia

uczestnicy wyruszyli z placu Wolności w Katowicach, zatrzymując się przy pomniku ofiar Tragedii Górnośląskiej przy ulicy Gliwickiej, gdzie złożyli kwia-

ty. Następnie przeszli trasą prowadzącą przez Chorzów i Świętochłowice, odwiedzając kolejne miejsca pamięci, w tym skwer przy ulicy Wojska Polskiego 31a. Kulminacja wydarzenia tradycyjnie miała miejsce pod bramą dawnego obozu Zgoda. Marsz, pokonujący tę samą 8-kilometrową trasę, którą w 1945 roku pędzono pierwszych więźniów, pozostaje dla Ślązaków ważnym symbolem pamięci i świadectwem troski o zachowanie prawdy historycznej.

Podczas uroczystości pod bramą obozu prezydent Świętochłowic Daniel Beger zaznaczył, że kultywowanie pamięci w tym miejscu jest obowiązkiem sumienia, a nie działaniem politycznym, wskazując przy tym na znaczenie odrestaurowanej bramy obozowej jako godnego symbolu pamięci. Z kolei prezydent Rudy Śląskiej Michał Pierończyk podkreślił, że liczna obecność młodzieży na trasie z Katowic do Świętochłowic

jest powodem do optymizmu i dowodem na to, że śląska tożsamość oraz „język serca” pozostaną żywe w kolejnych pokoleniach.

W wystąpieniach wielokrotnie podnoszono kwestię niedawnego przyjęcia przez Sejm i Senat ustawy o uznaniu języka śląskiego za język regionalny. Uczestnicy marszu oraz zaproszeni goście apelowali o włączenie historii Tragedii Górnośląskiej do ogólnopolskiego systemu edukacji oraz jako wystawy stałej w najważniejszych muzeach historycznych w kraju. Podkreślano, że pamięć o ofiarach takich miejsc jak Zgoda, czy Miechowice jest niezbędna, aby mechanizmy nienawiści i odczłowieczenia nigdy więcej się nie powtórzyły. Całość uroczystości, dopełniona modlitwą ekumeniczną i złożeniem kwiatów, przypominała po raz kolejny o uniwersalnych wartościach – otwartości, tolerancji i poszanowaniu godności każdego człowieka, które od zawsze budowały siłę śląskiej ziemi.

Tekst i foto: (w)

Dzień Babci i Dziadka w rytmie lat 60. i 70.

Restauracja Esencja Smaku plus Stara Wozownia na jeden wieczór zamieniła się w prawdziwą kapsułę czasu, przenosząc uczestników w złotą erę muzyki lat 60. i 70. To właśnie tam świętowano Dni Dnia Babci i Dziadka, zorganizowane przez Centrum Inicjatyw Społecznych Stary Orzegów. Wydarzenie przyciągnęło liczne grono mieszkańców dzielnicy, sympatyków lokalnych inicjatyw, czytelników orzegowskiej biblioteki oraz przedstawicieli Towarzystwa Miłośników Orzegowa (TMO). Wszyscy wspólnie stworzyli atmosferę pełną ciepła, wzruszeń i dobrej energii.

Na scenie wystąpił zespół Kon Tiki, znany z żywiołowych interpretacji klasycznych przebojów, a towarzyszyły mu wokalistki z grupy ReFonika, które dodały koncertowi uroku i blasku. Artyści, kierując się sercem i chęcią wsparcia lokalnej społeczności, zagrali charytatywnie, co spotkało się z ogromnym uznaniem publiczności.

Wieczór wypełniły największe hity sprzed dekad — melodie, które wielu uczestników pamięta z młodości, rodzinnych zabaw czy pierwszych potańcówek. Już od pierwszych taktów na sali dało się wyczuć falę radości z nutką sentymentu. Seniorzy nucili znane refreny, a niektórzy bez wahania ruszyli na parkiet, pokazując, że dobra muzyka



Foto: CIS Stary Orzegów MBP

nie zna wieku. Tańce szybko zamieniły koncert w prawdziwy bal pokoleń, podczas którego wspomnienia mieszały się z dźwiękami ponadczasowych przebojów.

Organizatorzy podkreślali, że takie wydarzenia mają ogromne znaczenie dla integracji lokalnej społeczności — pozwalają nie tylko celebrować ważne święta, ale także budować więzi, wzmacniać poczucie wspólnoty i tworzyć przestrzeń, w której każdy może poczuć się częścią czegoś wyjątkowego. Uczestnicy opuszczali Starą Wozownię zadowoleni, pełni pozytywnych emocji i z nadzieją, że podobne spotkania będą odbywać się częściej.

red

Aktywność, rozwój i integracja

Centrum Usług Społecznych w Rudzie Śląskiej serdecznie zaprasza wszystkich seniorów do aktywnego spędzania czasu w pomieszczeniach ORBITA, które mieszczą się w Goduli, przy ul. Przedszkolnej 6.



Foto: CUS Orbita

Oferta Orbity została przygotowana w taki sposób, aby każdy dzień tygodnia przynosił inne, ciekawe wyzwania.

Wtorki poświęcone są grom planszowym, natomiast w środy seniorzy mogą cieszyć się wspólnymi rozmowami

przy aromatycznej kawie w Cafe Orbita. Każdy tydzień kończy się sportowym akcentem w piątki, kiedy to organizowane są zajęcia Nordic Walking, tenis stołowy i dart, po których następuje czas na wspólną relaksację.

Lutowy program został dodatkowo wzbogacony o zajęcia rozwijające zainteresowania, w tym warsztaty rękodzieła — decoupage, które zaplanowano na 5 oraz 26 lutego. Z kolei 12 lutego, w ramach tradycyjnego „tłustego czwartku”, dwie grupy będą mogły wziąć udział we wspólnym wypiekaniu faworków. Poza regularnymi zajęciami, seniorzy mają okazję raz w miesiącu spotkać się z dzielnicowym, aby edukować się w zakresie zasad bezpieczeństwa, a także uczestniczyć w zorganizowanych wyjściach do kina, teatru czy muzeum.

Centrum przygotowało również specjalną ofertę dla rodzin, zapraszając do korzystania z Punktu Pierwszej Pomocy Rodzicielskiej oraz Kącika dla rodzica z dzieckiem. Propozycje te koncentrują się na wzmacnianiu umiejętności rodzicielskich oraz stymulowaniu rozwoju emocjonalnego i społecznego najmłodszych poprzez kreatywne pomysły na wspólne spędzanie wolnego czasu.

Wszyscy chętni mogą zapisać się na zajęcia w Punkcie Informacyjnym CUS w Nowym Bytomiu przy ul. Markowej 20 w godzinach pracy Centrum. Istnieje również możliwość uzyskania szczegółowych informacji pod numerem telefonu 518 478 670. Organizatorzy zachęcają także do śledzenia profilu Centrum w serwisie Facebook, gdzie regularnie publikowany jest miesięczny harmonogram zajęć, oraz gwarantują dobrą zabawę w miłym towarzystwie i pełne zaangażowanie prowadzących.

red

Muzyczny przedsmak 34. Finału WOŚP

W piątkowy wieczór, 23 stycznia w Centrum Sztuki Niezależnej SAMI, zabrzmiała akustyczna „rozgrzewka” Finału WOŚP. Trzy duety, trzy minikoncerty stworzyły energetyczny mikś muzyczny — były covery, sporo autorskich kompozycji, wspaniała atmosfera, a organizatorzy musieli donosić krzesła, by pomieścili się wszyscy uczestnicy rozgrzewki. 100% live — ta formuła bezbłędnie weryfikuje prawdziwych artystów — i tacy właśnie zagrali w Halembie.

Wieczór otworzył duet GiM (Gabi „Gabs” i Bami Michał). Ich autorskie piosenki brzmiały jak rozmowa — osobiste, wręcz intymne teksty o tęsknocie, nadziei i codziennych emocjach. Michał, grając „całym sobą”, tworzył z akasmitnym, głębokim głosem Gabi duet idealny, a w dodatku jednym rzuconym znad klawiszy słówkiem potrafił rozbawić publiczność. Były i covery, starannie dobrane i współgrające z kompozycjami własnymi pary. Maryla Rodowicz i jej „Łatwopalni”, Leśmian i Szymborska, „Dwa serca, dwa smutki” zaśpiewane z ogromną czułością i wrażliwością, której nie ma w oryginale Beaty Kozidrak. Publiczność od pierwszych minut stała się dodatkowym instrumentem, tworząc dla artystów ciche chórki, które szczególnie pięknie zabrzmiały w „Kiedyś byłam różą” Kayah.

Kolejny duet — Paulina Flak i Konrad Wróbel przenieśli nas w zupełnie inne rejony. Rozpoczęli od klasycznego „La Vie en Rose”, a francuski klimat świetnie zaśpiewanego „Si jamais j’oublie” z repertuaru ZAZ w połączeniu ze świetnym warsztatem gitarzysty nadał występowi elegancji. W sekcji coverów dominowała Sanah, lecz gdy jednak młodzi artyści przeszli do starego, dobrego „Zawsze tam, gdzie ty” Lady Pank, sala rozbłysła światłkami telefonów komórkowych, a zawtórowali Paulinie — niemal wszyscy.

Finał wieczoru należał do duetu Cappuccino (Tetiana Sofinska i Karol Kranz). Nazwa to zabawne wspomnienie kapryśnego automatu z kawą na Stacji Biblioteka i karmelowego cappuccino, ale ich muzyka daleka jest od słodczy — to czysty, bezkompromisowy konkret! Zaserwowali piękne, bardzo dobrze znane utwory — jednak wyjątkowe, bo trudne i wymagające naprawdę wielkich umiejętności gitarzysty i wspaniałego głosu. Mroczny rock, grunge, metalowe ballady, Alice N’ Chains i Adele... a na koniec „Don’t Stop Believin’” z repertuaru Journey. Wykonanie Tetiany? Klękajcie narody! To była petarda, która porwała wszystkich i ustawiła do pionu, bo oklaski były już na stojąco!

Kilkugodzinny maraton muzyczny minął błyskawicznie, pozostawiając niedosyt, jak przystało na dobry koncert. Po sali krążyły puszkę WOŚP, czerwone serduszka przypominały o niedzielnym finale, a organizatorzy czyli Stowarzyszenie Artystów Myślących Inaczej SAMI znowu pokazali, że to co robią ma wysoki poziom i wielką wartość.

Tekst i foto: bl

Miasto rozwija system selektywnej zbiórki odpadów

Ruda Śląska intensywnie modernizuje system gospodarowania odpadami komunalnymi, odpowiadając zarówno na rosnące potrzeby mieszkańców, jak i na nowe wymogi prawne. Miasto przygotowuje jednocześnie dwa kluczowe przedsięwzięcia: rozbudowę istniejącego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ul. Noworudzkiej oraz budowę drugiego PSZOKu w dzielnicy Kochłowice. Dodatkowo w 2025 roku wprowadzono uproszczone zasady korzystania z punktu oraz rozszerzono katalog przyjmowanych odpadów. Wszystkie działania mają na celu usprawnienie obsługi mieszkańców, zwiększenie poziomu recyklingu i dostosowanie infrastruktury do dynamicznie rosnącej ilości odpadów.

ROZBUDOWA PSZOKU PRZY UL. NOWORUDZKIEJ

Projekt modernizacji PSZOKu, funkcjonującego w Rudzie Śląskiej od czerwca 2021 roku, został wybrany do dofinansowania w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021–2027. Miasto otrzyma na ten cel 1 593 104,87 zł. Inwestycja realizowana jest w systemie „projektuj i buduj”, a prace nad dokumentacją projektową dobiegają końca. W najbliższym czasie zostanie złożony wniosek o pozwolenie na budowę, a zakończenie całego przedsięwzięcia planowane jest na jesień 2026 roku.

Zakres modernizacji obejmuje budowę nowej rampy rozładunkowej, która znacząco przyspieszy obsługę mieszkańców i umożliwi stosowanie większych pojemników na odpady, co przełoży się na rzadszą konieczność ich wywozu. W ramach inwestycji powstanie również nowoczesny budynek socjalno-magazynowy, a istniejąca ścieżka edukacyjna zostanie rozbudowana i unowocześniona. Przewidziano także modernizację i powiększenie parkingu, co ma poprawić komfort korzystania z punktu, szczególnie w okresach zwiększonego ruchu.

Jak podkreśla wiceprezydent Jacek Morek, rozbudowa PSZOKu jest odpowiedzią



Foto: UM Ruda Śląska

na realne potrzeby mieszkańców i ma usprawnić funkcjonowanie punktu, który w obecnej formie jest intensywnie eksploatowany.

ZMIANY W FUNKCJONOWANIU PSZOKU W 2025 ROKU

Rok 2025 przyniesie istotne zmiany w zasadach korzystania z PSZOKu oraz w katalogu przyjmowanych odpadów. Najważniejszą nowością było uproszczenie procedur związanych z potwierdzeniem uprawnienia do korzystania z punktu. Dotychczas mieszkańcy musieli przedstawiać kilka dokumentów, w tym potwierdzenie opłaty za gospodarowanie odpadami. Obecnie wystarczy dowód osobisty oraz krótkie oświadczenie potwierdzające zamieszkanie na terenie miasta i ujęcie w deklaracji śmieciowej. Według danych miasta

uproszczenie procedur już przełożyło się na wzrost liczby osób odwiedzających punkt oraz na większą ilość oddawanych odpadów, szczególnie tekstyliów.

Bo właśnie kolejną istotną zmianą było wprowadzenie obowiązku selektywnego zbierania tekstyliów, wynikającego z unijnych przepisów obowiązujących od 1 stycznia 2025 roku. PSZOK przyjmuje obecnie zużyte ubrania, buty, pościel, koce, zasłony, firany czy kapelusze. Wzrost ilości oddawanych tekstyliów jest znaczący i potwierdza konieczność rozbudowy infrastruktury.

BUDOWA NOWEGO PSZOKU W KOCHŁOWICACH

Drugim kluczowym przedsięwzięciem będzie budowa nowego PSZOKu przy ul. Kalinowej w dzielnicy Kochłowice. Będzie

to drugi tego typu punkt w Rudzie Śląskiej, a jego powstanie ma odciążać istniejący obiekt i ułatwić mieszkańcom południowych dzielnic dostęp do miejsca, gdzie można legalnie oddać odpady takie jak elektrośmieci, opony, meble czy gruz.

Decyzja o lokalizacji została poprzedzona szczegółową analizą kilku alternatywnych terenów, w tym przy ul. Wiśniowej w Hałembie, ul. Tunkla w rejonie dawnej kopalni Polska–Wirek oraz przy ul. Bielszowskiej w Wirku. Oceniano m.in. dostępność komunikacyjną, zgodność z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego, wpływ na środowisko oraz koszty realizacji. Jak podkreśla prezydent Michał Pierończyk, teren przy ul. Kalinowej okazał się najbardziej optymalny pod każdym względem. Działka znajduje się w strefie usługowo-przemysłowej, jest oddalona od zabudowy mieszkaniowej i należy do gminy, co znacząco przyspiesza proces inwestycyjny. – Budowa drugiego PSZOK-u to odpowiedź na rosnące potrzeby mieszkańców oraz wymogi ustawowe dotyczące gospodarki odpadami. Przypomnę, że obecnie w Rudzie Śląskiej funkcjonuje tylko jeden PSZOK, ale jest on niewystarczający – podkreśla prezydent Michał Pierończyk.

Nowy PSZOK zajmie powierzchnię ponad 6 tys. m². Powstanie tam rampa rozładunkowa z zadaszeniem, waga samochodowa oraz murowany budynek administracyjno-socjalny. Jednym z najważniejszych elementów projektu jest utworzenie punktu napraw i ponownego użycia produktów, który ma promować ideę Zero Waste i zachęcać mieszkańców do ograniczania ilości odpadów poprzez naprawę i ponowne wykorzystanie przedmiotów. W planach jest również stworzenie infrastruktury edukacyjnej, która ma wspierać działania proekologiczne i zwiększać świadomość mieszkańców w zakresie gospodarki odpadami. **(w)**

Ekoprzygoda wiewiórki z Rudy Śląskiej

Edukacyjna książeczka „Jak wiewiórka uratowała Rudę Śląską” to barwna i pełna uroku opowieść, która wprowadza najmłodszych w świat ekologii poprzez przygody sympatycznej rudej wiewiórki. Autor, Robert Tarnowski, stworzył historię skierowaną do dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, łącząc atrakcyjną formę z praktyczną wiedzą na temat prawidłowej segregacji odpadów.

– Ruda Śląska uczy segregacji od najmłodszych lat, dlatego właśnie wydaliśmy edukacyjną książeczkę dla dzieci dotyczącą utrzymywania czystości w naszym mieście oraz segregacji odpadów. Edukacja ekologiczna dzieci to inwestycja w przyszłość Rudy Śląskiej. Chcemy, aby najmłodsze mieszkańcy uczyli się, że segregacja odpadów jest czymś naturalnym i ważnym – podkreślił Jacek Morek, wiceprezydent Rudy Śląskiej.

Publikacja zachwyca kolorowymi ilustracjami i przystępną narracją, dzięki którym dzieci uczą się rozpoznawać różne ro-

daje odpadów oraz dowiadują się, do jakich pojemników powinny one trafić. Bohaterka książki, energiczna wiewiórka, zabiera młodych czytelników na spacer po mieście, pokazując, jak dbać o czystość w parkach, na ulicach i w miejscach wspólnego wypoczynku. Podkreśla, że nawet drobne działania mogą mieć realny wpływ na środowisko i wygląd najbliższego otoczenia.



– Książki dla najmłodszych to wyjątkowy sposób wpływu na przyszłość, bo trafiają do wyobraźni, zanim utrwala się nawyki i przekonania. Nasza książeczka zaprasza najmłodszych do świata,

w którym dbanie o naturę jest tak naturalne jak oddychanie, a sprzątanie staje się zabawą pełną kolorów, śmiechu i małych

cudów – powiedział Robert Tarnowski, autor przygód wiewiórki.

Akcja opowieści rozgrywa się wśród charakterystycznych miejsc Rudy Śląskiej, co nadaje jej lokalnego kolorytu i pozwala dzieciom lepiej utożsamić się z przekazywanymi treściami. Na ilustracjach pojawiają się m.in. Stacja Biblioteka, osiedle robotnicze Ficus, Kaufhaus, Muzeum Miejskie oraz imponujący Wielki Piec Huty „Pokój”. Dzięki temu książeczka nie tylko uczy ekologii, lecz także przybliża najmłodszym dziedzictwo i architekturę ich miasta.

Publikacja będzie bezpłatnie przekazywana do miejskich przedszkoli oraz rozdawana podczas wydarzeń edukacyjnych i ekologicznych organizowanych w Rudzie Śląskiej. Stanowi ważny element kampanii „Czysta Ruda – czysta przyjemność”, której celem jest budowanie świadomości ekologicznej mieszkańców i promowanie troski o środowisko już od najmłodszych lat. **(w)**



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

ZA TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI DOFINANSOWANEJ ZE ŚRODKÓW WFOŚiGW W KATOWICACH ODPOWIEDZIALNOŚĆ PONOSI REDAKCJA.

Horoskop

Wróżki Jadzi

Tel. 607-468-787

Baran

Byk

Bliźnięta

Rak

Lew

Panna

Waga

Skorpion

Strzelec

Koziorożec

Wodnik

Ryby

Baran – Przed Tobą ciekawe, choć niełatwe wyzwania. Zmobilizuj się do wysiłku.

Byk – Masz wiele życzliwych ludzi. Kiedy dopadnie Cię zwątpienie poproś o pomoc.

Bliźnięta – To, co do tej pory wydawało się niemożliwe, stanie się prawdziwe.

Rak – Gwiazdy Ci sprzyjają, dlatego wszystko, co sobie zaplanujesz uda się.

Lew – Los nie szczędził Ci ostatnio niemiłych niespodzianek, ale wszystko się zmienia.

Panna – Narzekasz na brak energii. Rusz się. To sposób, żeby przetrwać zimę.

Waga – Bądź wyrozumiała dla krewnych. Nie narzucaj im swojego zdania.

Skorpion – Sprawdzisz się w nietypowych sytuacjach, a to doda Ci skrzydeł.

Strzelec – Zapomnij o problemach i dobrze się baw. Może kino lub masaż.

Koziorożec – Zabyłsieniesz w towarzystwie i łatwo zjednasz sobie ludzi.

Wodnik – Przed tobą przyjemne dni. Marzenia znajdują się w zasięgu ręki.

Ryby – W nadchodzących tygodniach wszystko będzie szło po twojej myśli.

Wróżka

Jadzia

zaprasza

TAROT CYGAŃSKI

Kochłowice, ul. Łowiecka 12/1a

tel. 607-468-787

RENTGEN

ZĘBÓW

NIEZALEŻNA PRACOWNIA

PEŁNY ZAKRES

NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY

SPRZĘT

Ruda Śl. – Nowy Bytom, ul. Czarnoleśna 1

tel. 32 342-20-95

NAJMŁODSI RUDZIANIE – WITAMY W RUDZIE ŚLĄSKIEJ

Wojciech Hajduk syn Eweliny i Jakuba
ur. 13.01.2026 r. (3080 g i 55 cm)

Maksymilian Hajduk syn Eweliny i Jakuba
ur. 13.01.2026 r. (3035 g i 51 cm)

Lua Powalka Lopez córka Celii i Krzysztofa
ur. 14.01.2026 r. (3150 g i 50 cm)

Feliks Kozak syn Karoliny i Pawła
ur. 20.01.2026 r. (3590 g i 57 cm)

Wiktoria Cisowska córka Sabiny i Andrzeja
ur. 20.01.2026 r. (3510 g i 57 cm)

Nicol Turchenko córka Kristiny i Serhii
ur. 18.01.2026 r. (1910 g i 48 cm)

Wojciech Kierat syn Martyny i Mariusza
ur. 19.01.2026 r. (4470 g i 54 cm)

Anna Myszkowska córka Aleksandry i Kamila
ur. 9.01.2026 r. (3580 g i 53 cm)

Jan Sękiewicz syn Pauliny i Łukasza
ur. 14.01.2026 r. (3490 g i 54 cm)

Filip Beblak syn Aleksandry i Denisa
ur. 14.01.2026 r. (2790 g i 48 cm)

Kamil Bidas syn Patrycji i Daniela
ur. 21.01.2026 r. (3370 g i 52 cm)

Tymon Ratajewski syn Sylwii i Marcina
ur. 21.01.2026 r. (2650 g i 49 cm)

Aleksandra Garbarz córka Natalii i Łukasza
ur. 17.01.2026 r. (2900 g i 54 cm)

Franciszek Ścierski syn Natalii i Krzysztofa
ur. 17.01.2026 r. (3480 g i 56 cm)

KRZYŻÓWKA

1		2		3		4		5		6		7	
		2		8						7			
		3				1							
9			10					11					
				5				8				6	
		12		13		14				9			
			10										
15	16									17		18	19
				20									
		11						12				4	
21		22		23						24			
				25		26		27					
								29		30		31	
				32									
					15			18					
33	34		35					36	37				38
			39		40		41						14
42									43		44		
	13				45								
					17								
46									47				

Poziomo: 1 – strumyk, 5 – np.: magnetonowa, 8 – imię żeńskie, 9 – pierwiastek chemiczny, 11 – ośmieszający gatunek literacki, 12 – koszałek..., 15 – fotograficzny, słuchowy, 17 – uroda, powab, czar, 20 – polska nazwa włókna poliestrowego, 21 – zapach, niewydolność krążenia, 24 – gatunek antylopy, 25 – element instrumentu muzycznego, 28 – pot. nóżki wieprzowe, 29 – imię żeńskie, 32 – odplata, nagroda, sprawiedliwy los, 33 – ptak podobny do strusia, 36 – „wszechświat”, 39 – dokument, pokwitowanie, talon, 42 – drzewo lub krzew z rodziny iglaków, 43 – mit. grecka wyspa grecka zamieszkiwana przez Kirke, 45 – ptak z rodziny kolibrów, 46 – bursztyn, 47 – mit. grecka: tarcza Zeusa.

Pionowo: 1 – karma, obrok, 2 – Stanisław, satyryk, 3 – pniak, 4 – drobny węgiel, 5 – potrzebny na budowie, 6 – lubieżnik, erotoman, 7 – weranda, ganek, 10 – tętnica, 13 – świadectwo kontroli, 14 – mit. grecka: muza poezji miłosnej, 16 – włoski duchowny stygmatyk, 17 – blaszane naczynie do przechowania płynów, 18 – jaszczurka, 19 – alkohol z kumysu, 21 – święta księga islamu, 22 – kosmetyk do włosów, 23 – żarty, figle, 26 – ptak z rodziny sokołów, 27 – ojczysta Odysusza, 30 – grupa etniczna w Kenii i Północnej Tanzanii, 31 – gat. kawy brazylijskiej, 34 – rzeka we Włoszech, 35 – język używany na Borneo i Indonezji, 37 – miasto w Japonii na Honshu, 38 – odzienie, strój, 40 – rzeka we Francji, Belgii, 41 – dawna nazwa jądra Ziemi, 44 – imię arabskie.

Książkę „Przy stole” Jane Austen otrzymała jedna osoba spośród tych, które nadesłały na adres redakcji (Ruda Śląska, ul. Karola Goduli 36) lub e-mailem (ogłoszenia@wiadomoscirudzkie.pl) hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Na rozwiązania czekamy do 10 dni od daty zamieszczenia krzyżówki. Po odbiór książki „Meloman” Piotra Borlika z „WR 1” zapraszamy do redakcji Monikę Wojtal (do dwóch tygodni od daty ukazania się rozwiązania, po wcześniejszym umówieniu telefonicznym pod nr tel. 32 248-60-97). Prawidłowe hasło brzmi: „Uśmiech łamie mury”.

ZAPRASZAM NA SESJE:

noworodkowe, niemowlęce, urodzinowe i rodzinne, a także po wouchery prezentowe.

Tel. 515-593-713 | www.fotovenus.pl

WIADOMOŚCI RUDZKIE

WYDANIE IZBA PRACOWNI SPOŁECZNO-KULTURALNY

Wydawca: Śląski Inkubator Przedsiębiorczości Sp. z o.o., Izabela Moczko (prezes).
Redakcja: Joanna Orel-Kosmala (redaktor naczelna), tel. 512-295-228, e-mail: redakcja@wiadomoscirudzkie.pl, współpraca: Barbara Lemanik, Wioletta Tkocz, Paweł Tulik. Redakcja: 41-703 Ruda Śląska, ul. Karola Goduli 36. Dział reklamy: ogłoszenia@wiadomoscirudzkie.pl. Redaktor techniczny: Aleksandra Mazur, tel. 32 248-60-97. Redakcja czynna pn.-pt. w godz. 8-14. Druk: Polskapiresse Sp. z o.o.

www.wiadomoscirudzkie.pl e-mail: redakcja@wiadomoscirudzkie.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo zmian redakcyjnych w publikowanych tekstach.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nie publikujemy ogłoszeń mogących godzić w dobre obyczaje



KAMIENIARSTWO

I.R. Mazurkowsky *Natura jest najpiękniejsza...*

Największe ekspozycje nagrobków w regionie
rzeźba | schody, blaty | elementy architektury

Nowy Bytom,
ul. Chorzowska 46a

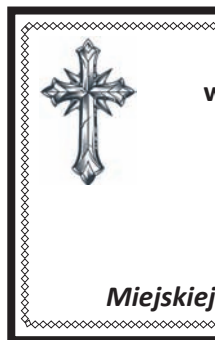
Ruda 1, ul. Porębska
(przy głównym wejściu na cmentarz parafialny)

www.kamieniarstwo.slask.pl | tel. 501-303-628, 507-090-241



Elżbiecie Klusce
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA
składają
Dyrektor oraz Pracownicy
Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rudzie Śląskiej



Liubov Yadviha
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA
składają
Dyrektor oraz Pracownicy
Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rudzie Śląskiej

PREZYDENT MIASTA RUDA ŚLĄSKA

o wywieszeniu na okres 21 dni, tj. od dnia 28.01.2026 r. do dnia 18.02.2026 r., na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ruda Śląska, plac Jana Pawła II 6 (II piętro, obok pokoju 221) wykazu stanowiących całość gospodarczą części nieruchomości gruntowych oznaczonych numerami geodezyjnymi 3430/228 o powierzchni 0,0578 ha, 3432/228 o powierzchni 0,0126 ha oraz 3434/228 o powierzchni 0,0579 ha, własności Gminy Miasta Ruda Śląska, położonych w Rudzie Śląskiej – Bielszowicach w rejonie ulicy Kingi, które zostaną zbyte w drodze przetargu ustnego nieograniczonego z przeznaczeniem pod zabudowę zgodną z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (symbol planu: 33MN).

Cena wywoławcza (netto) do przetargu wynosi **309.000,00 zł.**

PREZYDENT MIASTA RUDA ŚLĄSKA

informuje o wywieszeniu na okres 21 dni, tj. od dnia 28.01.2026 r. do dnia 18.02.2026 r., na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ruda Śląska, plac Jana Pawła II 6 (II piętro, obok pokoju 221) wykazu części nieruchomości gruntowej oznaczonej numerem geodezyjnym 1902/83 o powierzchni 0,5242 ha oraz nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym 799/75 o powierzchni 0,0143 ha, stanowiących własność Gminy Miasta Ruda Śląska, położonych w Rudzie Śląskiej – Bykowinie w rejonie ulicy Gwareckiej, które zostaną zbyte jako całość gospodarcza w drodze przetargu ustnego nieograniczonego z przeznaczeniem pod zabudowę zgodną z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (symbole planu: 18GP i 8ZP).

Cena wywoławcza (netto) do przetargu wynosi **1.084.000,00 zł.**

PREZYDENT MIASTA RUDA ŚLĄSKA

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ruda Śląska oraz o zamieszczeniu na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Ruda Śląska wykazu nieruchomości własności Skarbu Państwa, położonej w Rudzie Śląskiej przy ul. Brata Alberta, gmina, powiat M. Ruda Śląska, województwo śląskie, obręb ewidencyjny 0006 – Wirek karta mapy 1 i obręb ewidencyjny 0008 – Nowa Wieś karta mapy 1, składającej się z działek o numerach 201, 1622/132 i 3063/365 o łącznej powierzchni 0,8666 ha, która zostanie zbyta na rzecz jej użytkownika wieczystego.

LUTY 2026

do 06	KONKURS NA INICJATYWY ODDOLNE ZDOBĄDŹ 6 TYS ZŁ NA TWOJE POMYSŁY LOKALNE
05 10:00-13:00	DORADZTWO DLA PRZEDSIĘBIORCÓW DOFINANSOWANIA NA SZKOLENIA
10 9:00-11:00	KONSULTACJE PRAWNE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW
11 10:00-12:30	BIZNES W 2026 ROKU – JAK WYKORZYSTAĆ DOSTĘPNE ŚRODKI I NOWE MOŻLIWOŚĆ SPOTKANIE INFORMACYJNE
17 9:00-11:00	KONSULTACJE PRAWNE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW
23 9:00-11:00	KONSULTACJE RACHUNKOWO – KSIĘGOWE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW
24 10:00-13:00	DORADZTWO DLA OSÓB FIZYCZNYCH DOFINANSOWANIA NA SZKOLENIA



Bądź na bieżąco! Zeskanuj kod QR!
Nie przegap żadnego wydarzenia.
Śledź aktualne nabory, szkolenia i spotkania.
Rozwijaj się z nami – zawsze krok przed innymi!

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

☒ KUPIĘ MIESZKANIE W RUDZIE ŚLĄSKIEJ, GOTÓWKA TEL. 501-239-405.

☒ Wycena mieszkań. Tel. 602-724-054.

☒ Świadectwa Charakterystyki Energetycznej. Tel. 793-396-040.

USŁUGI

☒ Dachy solidnie. Tel. 606-433-031.

☒ Koszenie, wycinka i skracanie drzew. Tel. 607-219-491.

☒ Opróżnianie mieszkań i piwnic. Tel. 607-219-491.

☒ Tapety, malowanie, gładź, panele, itp. Tel. 505-946-693.

☒ Pranie dywanów, kanap, foteli, itp. SKUTECZNIE! Tel. 519-639-121.

☒ SZYBKI KREDYT Z KOMORNIKIEM tel. 32 260-00-33, 516-516-611. Pośrednik CDF S.C., firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

☒ Składanie gotowych elementów meblowych. Tel. 512-249-399.

☒ Dachy – papa termozgrzewalna, tel. 880-201-358.

☒ Łazienka – remont, również dla niepełnosprawnych. Kosztorys, tel. 507-055-024.

☒ M&S kompleksowe remonty: domów, mieszkań, łazienek. WYCENA GRATIS! Tel. 792-277-793, 535-339-717.

MOTORYZACJA

☒ Skup samochodów. Płacimy najwięcej, dojazd do klienta. Tel. 792-155-155.

☒ AUTO SKUP – złomowanie pojazdów, pomoc drogowa. **PŁACIMY NAJLEPIEJ.** Tel. 502-752-634.

TURYSTYKA

☒ Beskidy – turnus wielkanocny od 1450 zł, możliwość dowozu, miodo-wyrzaj.pl, tel. 501-642-492.

RÓŻNE

☒ Skup staroci. Dojazd do Klienta. Tel. 507-643-590.

☒ Kupię BOMBKI CHOINKOWE PRL. Tel. 507-643-590.

☒ Kupię komputer Amige 500. Tel. 604-579-114.

PRACA

☒ Przyjmę do pracy (pełen, 1/2 lub 3/4 etatu) w zakładzie kamieniarskim (do przyuczenia), chętnie emeryta górnika lub na urlopie górniczym. Tel. 501-303-628.

MATRYMONIALNE

☒ Biuro matrymonialne ROMEO – propozycje matrymonialne, solidnie i tanio. Tel. 502-363-127.

PREZYDENT MIASTA RUDA ŚLĄSKA,

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ruda Śląska plac Jana Pawła II 6 (II piętro, naprzeciw pokoju 215):

- wykazu nieruchomości gruntowych własności Gminy Miasta Ruda Śląska, które zostaną oddane na okres 3 lat w najem z przeznaczeniem pod parking (miejsca postojowe) w rejonie ulicy Wolności,
- wykazu nieruchomości gruntowych własności Gminy Miasta Ruda Śląska, które zostaną oddane na okres 3 lat w dzierżawę z przeznaczeniem pod istniejące ogródki rekreacyjne (przydomowe) w rejonie ulicy Spacerowej,
- wykazu nieruchomości gruntowych własności Gminy Miasta Ruda Śląska, które zostaną oddane na okres 3 lat w dzierżawę z przeznaczeniem pod istniejące ogródki rekreacyjne w rejonie ulicy Kędzierzyńskiej oraz ulicy Przy Kolei,
- wykazu nieruchomości gruntowych własności Gminy Miasta Ruda Śląska, które zostaną oddane na okres 3 lat w najem z przeznaczeniem pod działalność składowo-magazynową w rejonie ulicy Kokotek.

PŁYWANIE

Medalowa passa Manty Kochłowice na Night&Lights 2026

Widowiskowe zawody pływackie Night&Lights 2026 przeszły do historii. To jedna z niewielu imprez rozgrywana w systemie eliminacji finałów, w której corocznie biorą udział młodzi pływacy z Rudy Śląskiej. To też jedne z niewielu zawodów, w których nawet najmłodszy startujący na długim basenie i jedyna okazja, aby ścigać się po zmroku przy alternatywnym oświetleniu i współgrającej z nim muzyce.

Na gliwickim „Olimpijczyku” wśród 600 zawodników z 42 klubów nie mogło zabrak-

Marta Morgańska, Igor Otrzonsek, Konrad Pietroniec, Dominik Skolik, Piotr Sobkowicz, Wiktoria Trubic, Aleksandra Tułaj, Jakub Wesołowski, Alicja Wyleżyk, Natalia Wyleżyk i Krzysztof Żeleźniak.

Wspaniale spisali się chłopcy w sztafecie 4x50 m stylem dowolnym. Krzysztof Żeleźniak, Dominik Krząkała, Krzysztof Grymel i Antoni Dzieża zdeklasowali pozostałe zespoły i zwyciężyli rywalizację sztafet w swojej kategorii wiekowej (2012 i starsi). Na podium uplasowali się również: Antoni Dzieża



Foto: UKS Manta Kochłowice Ruda Śląska

nąć reprezentacji UKS Manta Kochłowice Ruda Śląska. O udział w wieczornych finałach walczyli: Borys Borkowski, Wojciech Cuper, Alicja Czajor, Maria Dolecka, Antoni Dzieża, Maja Dąbrowska, Paweł Fifagrowicz, Maja Fyda, Krzysztof Grymel, Leon Jankowicz, Lena Jarek, Aleksandra Jasnoch, Hanna Jędraszak, Aleksandra Karasz, Wojciech Karasz, Zuzanna Kasprowicz, Klara Kowalska, Matylda Kowalska, Natalia Krzykowska, Dominik Krząkała, Maja Maik, Wiktoria Maik, Anna Mazur, Borys Mańka,

(2011-2012) – złote medale na 50 m i 100 m stylem dowolnym oraz brązowy na 100 m motylkiem; Maja Maik (2008-2010) – brązowy medal na 100 m motylkiem; Wojciech Karasz (2011-2012) – srebrny medal na 100 m motylkiem; Krzysztof Żeleźniak (2008-2010) – brązowy medal na 100 m stylem grzbietowym; Piotr Sobkowicz (2011-2012) – brązowy medal na 100 m stylem klasycznym; Wiktoria Maik (2008-2010) – brązowy medal na 100 m dowolnym.

(red)

PIŁKA RĘCZNA

Rudzianki powalczą o awans do najlepszej ósemki w kraju

Juniorki SPR Grunwald Ruda Śląska mają za sobą niezwykle udany występ w turnieju 1/16 Mistrzostw Polski Juniorek, który odbył się w Rzeszowie. Nasze zawodniczki dostarczyły kibicom wielu emocji, a cały turniej zakończyły z przystępem. W ostatnim spotkaniu pewnie pokonały UKS SMS Wybicki Kielce 40:10, czym przypieczętowały awans do grona 16 najlepszych drużyn juniorskich w kraju.

Po powrocie do Rudy Śląskiej drużyna nie zwalnia tempa. Rozpoczynają się intensywne przygotowania do kolejnego, jeszcze ważniejszego etapu rywalizacji – turnieju 1/8 Mistrzostw Polski Juniorek, który odbędzie się w naszym mieście w dniach 30.01.2026 – 1.02.2026. Przed młodymi, rudzкими szczypiornistkami stoi trudne za-



Foto: SPR Grunwald Ruda Śląska

danie, ponieważ na parkiecie w Rudzie Śląskiej pojawiają się bardzo wymagający rywale z różnych stron Polski: MKS Lublin – szkolimy Mistrzynię, Bukowski Dopiewski KPR, MKS Truso – Piłka Ręczna.

Piłkarki SPR Grunwald Ruda Śląska powalczą na własnym terenie o awans do naj-

lepszej ósemki w kraju. Już teraz zachęcamy wszystkich kibiców do licznego przybycia na halembską halę. – Wasze wsparcie może być kluczowe – bądźcie naszym ósmym zawodnikiem i pomóżcie dziewczynom sięgnąć po kolejny sukces – zachęca SPR Grunwald Ruda Śląska.

(red)

OGŁOSZENIA



E-USŁUGI PWIK zdalnie, szybko i bezpiecznie

Włącz powiadomienia PUSH i bądź na bieżąco!

Skorzystaj z darmowych komunikatów, np. o przerwach w dostawie wody, przesyłanych na smartfon lub pulpit komputera

Jak to działa?

- 1 Wejdź na stronę www.pwik.com.pl
- 2 Kliknij w ikonkę dzwoneczka w dole ekranu na stronie głównej lub wybierz podstronę komunikaty PUSH w zakładce Strefa Klienta
- 3 Zezwól w komunikacie na pojawianie się powiadomień
- 4 Ciesz się dostępem do najnowszych informacji



ŚLĄSKI INKUBATOR PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

Śląski Inkubator Przedsiębiorczości – przestrzeń, w której Twój biznes nabiera kształtu.

+48 515 086 591

BIURA

SALE

SPOTKANIE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW
BIZNES W 2026 ROKU
– JAK WYKORZYSTAĆ DOSTĘPNE ŚRODKI I NOWE MOŻLIWOŚCI

LUTY 11 2026 10:00 12:30

Spotkanie pod patronatem Prezydenta Miasta Ruda Śląska Michała Pierończyka

Śląski Inkubator Przedsiębiorczości
Ruda Śląska ul. Goduli 36

Udział bezpłatny. Decyduje kolejność zgłoszeń.
Zgłoszenie przyjmowane są do 6.02.2026 r. na adres: info@inkubatorsl.pl.

Śląski Inkubator Przedsiębiorczości

Bądź na bieżąco! Zeskanuj kod QR! Nie przegap żadnego wydarzenia. Śledź aktualne nabory, szkolenia i spotkania. Zyskaj szybki dostęp do najnowszych informacji. Rozwijaj się z nami – zawsze krok przed innymi!



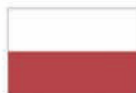
PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O. W RUDZIE ŚLĄSKIEJ



**PWiK Sp. z o.o. w Rudzie Śląskiej uzyskało dofinansowanie z Unii Europejskiej
dla projektu: „Rozwój e-usług publicznych wraz z cyfryzacją procesów
w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rudzie Śląskiej”.**



Fundusze Europejskie
dla Śląskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Województwo
Śląskie

Celem projektu jest utworzenie Zintegrowanego Systemu Informatycznego wraz z platformą e-usług publicznych w zakresie gospodarki wodno-kanalizacyjnej oraz przebudowę systemu prowadzenia odczytów zużycia wody na terenie miasta Ruda Śląska oraz części miasta Świętochłowice.

Wdrożenie nowoczesnych rozwiązań z zakresu cyfryzacji będzie odpowiadać na potrzeby mieszkańców Rudy Śląskiej, osób prywatnych korzystających z usług komunalnych, przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na obszarze gminy i korzystających z usług świadczonych przez PWiK Sp. z o.o. w Rudzie Śląskiej oraz pracowników Spółki.

Zakres projektu obejmuje:

- cyfryzację procesów back-office PWiK w Rudzie Śląskiej oraz wdrożenie elementów smart city, w tym przebudowę systemu prowadzenia odczytów zużycia wody na terenie miast Ruda Śląska i Świętochłowice;
- utworzenie i rozwój e-usług publicznych PWiK w Rudzie Śląskiej;
- digitalizację i udostępnianie danych;
- podniesienie cyberbezpieczeństwa PWiK w Rudzie Śląskiej;

- przygotowanie dokumentacji projektu oraz pełnienie funkcji nadzoru inwestorskiego;
- organizację kampanii edukacyjno-informacyjnej zwiększającej popyt obywateli na rozwiązania cyfrowe.

Efektem projektu będzie m.in. podniesienie bezpieczeństwa zasobów poprzez wdrożenie nowoczesnych rozwiązań w zakresie przechowywania i przetwarzania danych, wzmocnienie stopnia cyfryzacji (zastosowanie zaawansowanych e-usług), skrócenie czasu obsługi klienta, zmniejszenie zużycia mediów (elektroniczny system zgłaszania awarii), obniżenie kosztów obsługi oraz podniesienie efektywności działania w ramach gospodarki wodno-kanalizacyjnej.

Całkowita wartość projektu: 21 461 165,69 zł

Dofinansowanie z Funduszy Europejskich: 13 239 016,49 zł

Okres realizacji: 30.11.2024 – 31.12.2027

Program: Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027 (Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego)

Priorytet: FESL.01 - Fundusze Europejskie na inteligentny rozwój

Działanie: FESL.01.04 - Cyfryzacja administracji publicznej